

Połowinki w Gimnazjum w Resku

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 11 (624) Rok XIII 18.3.2014 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Sportowcy powiatu uhonorowani



Filmowy piątek w Węgorzynie

Do obejrzenia:
Kamienie na szaniec,
Jack Strong,
300: Początek imperium

Ruszyła liga

**Porażka
Sparty
– Iskra
liderem**

PUNKT SPRZEDAŻY STALI (hurt, detal)

- drobne usługi szklarskie
- sprzedaż szkła
- usługi dźwigowe do 3 ton
- serwis opon

ZNMR S.A.

Łobez, ul. Armii Krajowej 24
tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

Płyty OSB podbitka i wełna

Tel. 660 657 461
602 131 760

Budowlane Centrum Handlowe **BARTEK - DOMET**

OKNA DACHOWE **VELUX**

Wiosenne czyszczenie magazynów

WYSOKIE RABATY

Do 3 okien - polar gratis

Do 1 okna - miarka gratis

*Oferta dotyczy wybranych modeli dostępnych
w magazynie do wyczerpania zapasów*

Nowogard ul. Boh. Warszawy 71,
Tel. 91 579 02 62, www.bartekdomet.pl

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Sprzedaż części używanych

Tel. 601 579 590

Śludwia koło Plotów CZYNNY PON. - PT. 9.00 - 17.00

BETMIX

BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

PROMOCJA !
- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Kto powinien nadzorować prawo i procedury?

Zamieszanie z uchwałą

(ŁOBEZ) Liczne komentarze i spory wywołało uchylene uchwały Rady Miejskiej w Łobzie o obniżeniu pensji burmistrza Łobza.

Przypomnijmy, wojewoda uchylił uchwałę radnych, którzy w lutym obniżyli pensję burmistrzowi Ryszardowi Soli. Wojewoda zapytał radę o to, kto wystąpił z inicjatywą podjęcia tej uchwały i czy zostały uzyskane opinie przewodniczących komisji stałych, bo taki jest wymóg procedowania. Artykuł 68 ust. 3 statutu Gminy mówi, że „Wynagrodzenie Burmistrza ustala rada, na wniosek Przewodniczącego Rady po zasięgnięciu opinii przewodniczących stałych komisji”.

Przewodniczący rady Kazimierz Chojnacki opowiedział wojewodzie, że projekt uchwały przedłożyli „członkowie Komisji Rewizyjnej”, a do projektu „nie dołączono opinii przewodniczących komisji. Z uży-

skanych informacji telefonicznych od przewodniczących stałych komisji wynika, że projektodawcy nie zwracali się do nich o taką opinię”.

- Radni nie występowali domnie, bym złożył wniosek w tej sprawie - powiedział nam przewodniczący rady Kazimierz Chojnacki.

Mając taką odpowiedź wojewoda uchylił uchwałę. Jednak radni, którzy składali projekt uchwały są zbulwersowani, gdyż jak nam powiedział radny Henryk Stankiewicz, radni złożyli projekt uchwały imiennie jako radni, a nie jako Komisja Rewizyjna. Złożyli go miesiąc przed normalną sesją, opierając się na art. 68 ust. 3 statutu, więc wskazali drogę procedowania uchwały.

- Od czego jest prawnik w urzędzie, który powinien wcześniej wskazać, jeżeli jest jakiś błąd - pyta radny H. Stankiewicz.

Jak dalej potoczą się losy tej uchwały, zobaczymy na sesji. KAR

Kamienie na szaniec, Jack Strong, 300: Początek imperium

Filmowy piątek w Węgorzynie

(WĘGORZYNO) Jeżeli ktoś nie miał okazji obejrzeć głośny film o polskim szpiegu płk. Kuklińskim, może to zrobić w najbliższy piątek, 21 marca. W tym dniu zawita do Węgorzyna Objazdowe Kino Orange.

Seanse rozpoczną się od rana, filmem w 3D „Piłkarzyki rozrabiają”. O 11.00 i 15.00 dwa pokazy głośnego filmu Roberta Glińskiego „Kamienie na szaniec”. Rudy, Zośka, Alek – bohaterowi Szarych Szeregów. Młodzi chłopcy wierzyli w przyjaźń, wolność, Polskę. Mieli ideały. Gdy wybuchła wojna, weszli na drogę, z której nie było już odwrotu. Byli jak kamienie rzucane na szaniec... Bilety 12 zł oraz 10 zł grupowy.

O 17.15 - „Akademia wampirów”. O godz. 19.10 dwugodzinny film „Jack Strong”, o Polaku, który rzucił wyzwanie Układowi Warszawskie-



mu. To opowieść o pułkowniku Ryszardzie Kuklińskim, który w obliczu planów inwazji wojsk radzieckich i Układu Warszawskiego na Zachód, postanawia zapobiec temu i przez lata przekazuje Amerykanom najtajniejsze dokumenty wojskowe. Głośny film Władysława Pasikowskiego, w roli płk. Kuklińskiego Marcin Dorociński.

Pokaz zakończy film o godz. 21.25 „300: Początek imperium” w 3D. Filmy wyświetlane będą w sali gimnazjum. (F)

List do redakcji

Płacę, a nie wiem za co

Szanowna Redakcjo!

Pozwolę sobie na rozpoczęcie mojego listu cytatem z pisma, jakie przed kilku laty otrzymałam od zarządu wspólnoty mieszkaniowej. Była to odpowiedź na moją prośbę o poszukanie tańszego zarządcy. Dotarła ona do mnie w ciągu pięciu dni: „Zarząd nie widzi podstaw do rozwiązania umowy z zarządcą na zarządzanie nieruchomością. Obowiązki zarządcy są realizowane prawidłowo, zgodnie z obowiązującą umową.”

Chciałabym, co prawda w okrojonym zakresie, przedstawić, jak to umowę zawarł zarząd z osobą, której powierzył zarządzanie budynkiem.

Występowałam już wcześniej do zarządu i do firmy zarządzającej o umożliwienie mi wglądu w dokumentację finansową wspólnoty. Ostatnio 7.08.2013 r. i do dzisiaj nie otrzymałam odpowiedzi.

Dysponuje danymi z kosztów rozliczenia energii cieplnej za sezon grzewczy 2008/09, które powieszono na tablicy ogłoszeń. Wynika z nich, że koszt 1 m.kw. c.o. wyniósł 3,96 zł. Tytułem zaliczek wpłaciłam 2430,89 zł. Podzieliłam tę kwotę przez 628,68 m.kw. (52,39 m.kw – metraż mojego mieszkania x 12 miesięcy). Koszt c.o. 1 m.kw. to 3,87 zł. Różnica wyniosła 0,09 zł. Pomnożyłam ją przez 628,68 m.kw. Wartość mojej dopłaty w tym sezonie grzewczym powinna wy-

nieść 59,09 zł. Dlaczego administrator kazał mi dopłacić 250,95 zł? W związku z tym zawiązo kwotę do zapłaty o 191,86 zł.

W następnym sezonie grzewczym 2009/10 otrzymałam tylko informację dotyczącą niedopłaty do kosztów c.o. w wysokości 326,96 zł wraz z uzasadnieniem, które brzmi: „stawki dla mieszkańców nie były podwyższone od 01.01.2009 r. z uwagi na wysoką stawkę funduszu remontowego ustaloną dla celów kredytowych”. Zaliczki c.o. uległy podwyższeniu już rok wcześniej z 3,40 zł za 1 m.kw. na 4,20 zł. 1.10.2009 w zapowiedziach o kosztach utrzymania mojego lokalu bez zapowiedzi pojawia się stawka 4,40 zł za 1 m.kw. Nastąpiła ona po koszcie 3,96 zł za 1 m.kw. c.o. Z moich wpłat wynika (2724,27 zł / 628,68 m.kw.), że koszt 1 m.kw. to 4,33 zł. Powinnam dopłacić po 0,07 zł za 1 m.kw. Zatem moja niedopłata wyniosła 44 zł, a nie 326,96 zł. Ją też wpłaciłam. Czy szanująca się firma nie powinna przedstawić mieszkańcom kosztów z ŁEC? Co to za tajemnica? A może inni lokatorzy mieli w tym sezonie grzewczym nadpłaty?

Nigdy nie były zapowiadane podwyżki za sprzątanie klatek schodowych i posesji.

Chciałabym się zapoznać z rozliczeniem wody i ścieków oraz zaliczek pobieranych na wywóz śmieci. Nigdy ich nie otrzymałam. Czyżby zawsze wynosiły 0 zł? Tak wynika z

rozliczenia części wspólnych – media. Interesuje mnie też stan konta funduszu remontowego.

Płacę za usługi i mam gwarantowane prawo (art.29 ust.3 Ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali Dz.U. Nr 80 z 2000 r. poz. 903 z późn. zmianami, który brzmi: „Prawo kontroli działalności zarządcy każdemu właścicielowi lokalu”) wiedzieć, na co i w jaki sposób wydatkowane są moje pieniądze.

Proszę o zamieszczenie w gazecie jednego ze sprawozdań i rozliczenia moich zaliczek na części wspólne.

Pozostawiam je bez komentarza. Wniosek z tego, że zarząd nie kontroluje dokumentacji finansowej wspólnoty i czynności administratora. Nie zdaje sobie również sprawy z odpowiedzialności, jaką ponosi, podpisując sprawozdania.

Nie pisałabym o tej sprawie, gdyby udostępniono mi dokumenty i udzielono odpowiedzi na pytania. Od lat otrzymuję tylko informacje o nad- bądź niedopłatach, dziwnym trafem bez ich wyliczenia.

(Nazwisko i adres do wiadomości Redakcji).

Od Redakcji.

Osoby, które mają wątpliwości, co do sposobu rozliczeń mogą zwrócić się o pomoc do Komisji Odpowiedzialności Zawodowej, ul. WSPÓLNA 2/4 00-926 WARSZAWA, tel. 22 661 81 40 lub 22 661 87 09.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.wppp.vel.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (91) 39 73 730.

Co chwilę są wzywani do wypalanych traw

(POWIAT). Już na dobre rozpoczął się sezon wypalania traw. Mimo wielu apeli ten proceder powtarza się każdego roku na wiosnę. Dopodpalaczy nie przemawiają ani argumenty ekologiczne, ani ekonomiczne.

Łącznie w ciągu ostatniego tygodnia od 10 do 17 marca straż pożarna wyjeżdżała 37 razy do płonących traw i nieużytków. Pierwsze zgłoszenia najczęściej miały miejsce we wczesnych godzinach popołudniowych i trwały do godzin nocnych.

W poniedziałek 10 marca pierwsze wezwanie miało miejsce o godz. 12.35 i dotyczyło palących się traw w Łobzie przy ul. Bocznej, o 13.28 i o 18.27 ochotnicy byli wzywani do Przytoni, o 20.11 - do Podlipiec.

W następnym dniu akcja gasze-

nia traw rozpoczęła się o godz. 14.05 w Dobrej, o 14.15 strażacy wyruszyli gasić trawy w Łobzie przy ul. Czci-bora, o 15.12 ponownie w Dobrej przy ul. Dąbrowskiego, o godz. 18.11 w Resku przy ul. Sucharskiego, o godz. 18.12 w Węgorzynie, o godz. 19.27 w Łobzie przy ul. Podgórznej, o godz. 19.35 w Węgorzynie przy ul. Kościuszki, o godz. 19.04 w Brzeźniaku. Trawy płonęły jeszcze w Tuczach o godz. 19.52 i w Łobzie przy ul. Segala o godz. 21.37.

12 marca o godz. 13.07 trawy paliły się przy drodze Przytoń-Rogówek, o 13.38 w Lesięcinie, w Węgorzynie przy ul. 3 Maja o godz. 13.54. Kolejne zgłoszenie było również do Węgorzyna, tym razem trawy płonęły przy ul. 40. lecia o godz. 15.43.

13 marca rozpoczął się gaszenie traw w Dobrej o godz. 13.35. o

godz. 15.07 płonęły nieużytki w Węgorzynie. Pół godziny później strażacy gasili nieużytki w Ginawie, o godz. 15.51 w Wiewiecku, o godz. 15.55 w Łobzie przy ul. Drawskiej i o godz. 16.17 - przy drodze Węgorzyna-Przytoń.

W piątek pierwsze wezwanie dotyczyło płonących traw w Koloni Sielsko o godz. 14.24. o godz. 17.58 strażacy wyruszyli do gaszenia traw w Resku przy ul. Sucharskiego. O godz. 21.24 płonęły nieużytki w Poradzu a o godz. 22.08 - w Suliszewicach. O godz. 21.53 w Poradzu płonęły już trawy.

Sobota rozpoczęła się gaszeniem w Łabuniu Małym o godz. 19.56. o godz. 21.39 gaszono trawy w Węgorzynie przy ul. Strzeleckiej. Wezwania do płonących traw zakończyły się o godz. 22.22 - płonęły trawy w Poradzu. op

Skutki silnych wiatrów

(POWIAT). Silne wiatry, jakie przeszły ostatnio nad naszym regionem powaliły sporo drzew w powiecie, ale nie tylko, w niedzielę o godz. 12.26 strażacy byli wzywani do zerwanej blachy opierzenia doberskiego kościoła.

Pierwsze wezwanie w tej sprawie strażacy przyjęli 15 marca o godz. 7.37. Dotyczyło ono drogi Węgorzyna-Przytoń, na której leżało powalone drzewo. O godz. 8.46 strażacy usuwali powalone drzewo w Lubieniu Górnym, o godz. 11.12 w Resku, o godz. 11.31 drzewo było usuwane w Dobrej przy ul. Ofiar Katynia, o godz. 11.44 - ponownie w Resku. Kolejne powalone drzewo strażacy usuwali w Rogowie o godz. 12.08, a w Miłogoszczy o godz. 12.14. Do Karwowa w celu usunięcia drzewa strażacy wyjechali o godz. 13.04, o godz. 16.29 w Łobzie na ul. Wojska Polskiego.

Niedziela rozpoczęła się usuwaniem drzewa już o godz. 1.59 na drodze Starogard - Stara Dobrzyca. Kolejne drzewo strażacy usuwali o godz. 12.39 w Radowie Wielkim. op



Kwiaciarnia "Lucynka"

- WIEŃCE - WIĄZANKI - WIĄZANKI ŚLUBNE -
- STROIKI - DEKORACJE OKOLICZNOŚCIOWE -

Zapraszamy: pon-pt 9-17, sobota 9-14

Również zamówienia telefoniczne, możliwy dowóz

Węgorzyna ul. 3 Maja 31 (przy ryneczku). Tel. 721 039 383

ZATRUDNIĘ OD ZARAZ

- >> KIEROWNIKA WTWÓRNI ELEMENTÓW BETONOWYCH
 - >> SPECJALISTĘ ds. BIOMASY
 - >> KIEROWCĘ KAT. C + E
 - >> PILARZY
 - >> OPERATORA URZĄDZEŃ LEŚNYCH
 - >> KIEROWCĘ CIĄGNIKA ROLNICZEGO
 - >> BETONIARZY
 - >> ORAZ INNYCH PRACOWNIKÓW
- Tel. 91/3971951, 509-288-386, 509-288-387

SKŁAD OPAŁU SKUP ZŁOMU

Jerzy Spurek
698 676 984

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik

78-500 Drawsko Pom. ul. Złocieniecka 22 G

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"

Nasz zakład
posiada

Certyfikat
uczciwości

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- inne wyroby na życzenie klienta

Producent od 1980 roku

T.J. Drzewieccy

73-150 Łobez

ul. Niepodległości 47

tel./fax 91 397 42 14

kom. 606 921 161

glazteresadrzewiecka@wp.pl

Udzielamy kredytu bez odsetek www.glaz-kamieniarstwo.pl

Przyjmujemy zamówienia na rok 2014
według cen z roku 2013



WULKANIZACJA



OPONY



FELGI



HAMULCE



ZAWIESZENIE



MECHANIKA



KLIMATYZACJA



GEOMETRIA KÓŁ



AKCESORIA DO KÓŁ



MALOWANIE



PRANIE TAPICERKI



OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

Dzięki milinom z RPO w gminie Resko będzie bezpiecznej

(RESKO). W piątek 14 marca w samo południe odbyła się uroczysta prezentacja zakupionego sprzętu przeciwpożarowego oraz otwarcie remizy strażackiej. W wydarzeniu wzięli udział: wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego Andrzej Jakubowski i członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego Anna Mieczkowska.

Nowy sprzęt przeciwpożarowy, to efekt zakończonej realizacji zadania pn. „Ochrona zasobów naturalnych i podniesienie poziomu bezpieczeństwa przeciwpożarowego przed skutkami nadzwyczajnych zagrożeń w Gminie Resko”.

Projekt otrzymał wsparcie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013. Głównym celem przedsięwzięcia była poprawa stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego, przeciwpożarowego oraz ochrona przed skutkami nadzwyczajnych zagrożeń środowiska.

Projekt przewidywał zakup śred-

niego samochodu ratowniczo-gaśniczego z napędem 4x4 z wyposażeniem do ratownictwa przeciwpowodziowego i wodnego oraz zakup samochodu pożarniczego z drabiną przeznaczony do prowadzenia akcji gaśniczych, ratowniczych i obserwacyjnych. Jednocześnie modernizacji uległ budynek Ochotniczej Straży Pożarnej w Resku. Rozbudowa siedziby OSP objęła budowę dwóch garaży na specjalistyczne pojazdy straży pożarnej oraz zagospodarowanie terenu wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. W efekcie przeprowadzenia zadania znaczącej poprawie ulegnie bezpieczeństwo blisko 8,5 tysiąca osób.

Zakup sprzętu strażackiego i remont remizy był o tyle istotny, iż 46 proc. gminy Resko to obszary mocno zalesione, zaliczane do drugiej kategorii zagrożenia pożarowego.

Realizacja projektu trwała od 2010 r. Umowę o dofinansowanie podpisano w październiku 2013 r. Jego koszt całkowity to prawie 3,2 miliona złotych, z czego Województwo dołożyło ponad 2,5 miliona zł.

Jest taki dzień - sołtysa



(WĘGORZYNO) 11 marca przypadł Dzień Sołtysa. Z tej okazji burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska zaprosiła w tym dniu wszystkich sołtysów i radnych na poczęstunek.

Podziękowała wszystkim sołtysom za pracę i współpracę z Urzędem, ale szczególnie za współpracę z mieszkańcami. Takie spotkanie to doskonały moment do integracji, ale i poruszania ważnych tematów, nur-

tujących naszych gospodarzy wsi. Święto to już po raz drugi było obchodzone w gminie Węgorzyna. W zeszłym roku Burmistrz również podczas sesji dziękowała sołtysom za ich ciężką pracę. (o)



Nissanem w autobus

10.03.2014r. około godz. 15.40 w Łobzie, na skrzyżowaniu ul. Bema i ul. Przemysłowej, Czesław R., mieszkaniec Łobza, kierując samochodem Nissan nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu Mariuszowi B., kierującemu autobusem PKS Autosan. Pasażerka, po badaniach w szpitalu w Drawsku Pomorskim, została zwolniona do miejsca zamieszkania.

Iveco w Scanię

11.03.2014r. o godz. 10.00 w Łobzie, na skrzyżowaniu ul. Bema i Przemysłowej, Marcin M., lat 30, kierując samochodem Iveco, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla Andrzeja O., lat 39, który kierował samochodem ciężarowym marki Scania, w wyniku czego samochód Iveco został przemieszczony i uszkodził słup energetyczny wraz ze skrzynią zasilającą. Uszkodzeniu uległy również oba pojazdy.

Kolizja w Węgorzynie

12.03.2014r. o godz. 12.55 w Węgorzynie na ul. Podgórznej, kierujący pojazdem marki Mazda mieszkaniec gminy Węgorzyna nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla pojazdu marki Skoda, kierowanego przez mieszkankę Wrocławia. Uszkodzeniu uległy pojazdy.

Strażacy z Radowa Małego pomagają rozliczać PIT-y

Sezon podatkowy w pełni. Do końca kwietnia do Urzędu Skarbowego muszą wpłynąć nasze PIT-y. Dla wielu z nas druk rozliczenia podatkowego wydaje się pismem z innej planety, przeszkodą nie do przejścia (i nie ma co się dziwić tej opinii. Mimo corocznych zapewnień ze strony kolejnych ministrów, nikt nie próbuje uprościć tych druków a nawet sprawić, żeby się nie zmieniały), dlatego wielu ludzi szuka pomocy, u tych, którzy sobie z tym papierem jakoś radzą.

I tu z pomocą mieszkańcom Radowa Małego i nie tylko przychodzą strażacy z OSP Radowo Małe. W każdy piątek od godziny 16.00 w remizie w Radowie Małym dyżurują strażacy, którzy pomagają w rozliczeniu podatku dochodowego. Strażacy oczekują na wszystkich, którzy mają problem z wypełnieniem PIT-u. Dzięki posiadaniu komputerów (przekazanych przez Fundację „Lepiej Działać”) oraz programowi

do rozliczania podatków, są oni w stanie właściwie od reki rozliczyć PIT.

Przy tej okazji zachęcają oni do przekazywania 1% podatku na rzecz tej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej.

- Prosimy każdego, kto do nas przychodzi o przekazanie 1% podatku na rzecz naszej jednostki. To wsparcie jest dla nas bardzo ważne, zwłaszcza biorą pod uwagę fakt, że ciągle jesteśmy niedoposażeni, zwłaszcza w elementy uzbrojenia osobistego. Dzięki takiemu wsparciu w zeszłym roku zebraliśmy 326,80 zł. Pieniądze te zostaną przeznaczone na zakup umundurowania dla druhów. - mówi prezes OSP Radowo Małe Mieczysław Kuźmiński.

- Ze szczególną prośbą zwracamy się zwłaszcza do emerytów i rencistów naszej gminy. Są to osoby, które nie muszą składać zeznań podatkowych, ponieważ z Urzędem Skarbowym rozliczają ZUS, a także

te osoby mogą wesprzeć nas, czy też inną organizację pożytku publicznego. Wystarczy, że wypełnią one (same lub z naszą pomocą), na podstawie PIT 11, który otrzymują z ZUS - PIT 37 i złożą go w Urzędzie Skarbowym.

Zachęcamy wszystkich składających rozliczenie z dochodu osiągniętego w 2013 roku, o przekazanie 1 % należnego podatku na rzecz naszej jednostki. To bardzo proste. Wystarczy w części H PIT-u 37, w pozycji 122: nr KRS wpisać nr 0000116212 tj. KRS Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP a następnie, aby przekazane pieniądze trafiły właśnie do nas w części I, w pozycji 124: cel szczegółowy należy wpisać: OSP Radowo Małe, 72-314 Radowo Małe, woj. zachodniopomorskie.

Ze swej strony zapewniamy wszelkie niezbędne informacje i pomoc - zapewnia prezes OSP Mieczysław Kuźmiński. (o)

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

USŁUGI

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 505 972 167.

Mycie dachów i elewacji. Tel. 510 672 264

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

ROLNICTWO

Region

Kury nioski i kurczęta leghorna, tel. 501-057-385.

Bohnhorst InterHANDEL
...niej szlachetny partner w handlu zbożami

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. **Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!**

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720.

Biuro reklamy

Tygodnika Łobeskiego
Tel. 504 042 532

GABINET KOSMETYCZNY

„Wicherek” Rok założenia 1988
www.wicherek.info

Bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja, świecowanie uszu, solarium, masaż, akupresura.

Nowogard ul. Zielona 3 – obok restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14 czynne od 11.00 do 19.00

PRACA

Region

Zatrudnię kierowcę C+E, trasy liniowe 3 tygodnie/1 tydzień. Atrakcyjne warunki. Tel. 607 585 561

OPIEKUNKI Niemcy legalnie do 1400 euro mies. wymóg jęz. niemiecki komunikatywny 799-301-177

Powiat łobeski

Zatrudnię do pracy ślusarza – rencistę. Tel. 608 287 839

INNE

Powiat łobeski

Poszukuję opiekunki do 2-letniego chłopca. Tel. 667329389.

Przyjmę czysty gruz – Przemysław. Tel. 507 893 890.

Sprzedam pianina z gwarancją, strojeniem i transportem. Tel. 604 569 342

Sprzedam telefon Samsung S5610 **NOWY** z sieci ORANGE. Tel. 504 042 532.

Region

Sprzedam drewno kominkowe – opałowe, buk, jesion, dąb, brzoza. Tel. 691 466 441

Ogłoszenie drobne

1 zł za linijkę w kuponie.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

W centrum Łobza do wynajęcia lokal użytkowy 50 mkw. na biuro, usługi, sklep. Tel. 691 305 860

Powiat gryficki

Wydzierżawię sklep pod działalność handlową lub usługową w Gryficach przy ulicy Wojska Polskiego. Tel. 500-828-341.

Powiat świdwiński

Działka budowlana w Połczynie Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHEWKO. U nas najtaniej

Lokal do wynajęcia 130 mkw. na działalność biurową, 2 piętro Gryfice, ul Niepodległości centrum miasta. Tel. 605 421 308

Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie Łobez – Węgorzyno.
Tel. 502 770 750

BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 91 57 712 48
www.mk-kwadrat.pl

OBIEKTY / LOKALE NA SPRZEDAŻ

ŁOBEZ - lokal użytkowy o pow. 42 mkw, działka 53 mkw	- CENA 100.000 zł
ŁOBEZ - lokal użytkowy, biurowiec o pow. 116 mkw	- CENA 580.000 zł
ŁOBEZ - obiekt handlowy w centrum o pow. 240 mkw	- CENA 1.000.000 zł
ŁOBEZ - działka z zabudowaniami o pow. 3545 mkw	- CENA 750.000 zł
ŁOBEZ - budynek produkcyjno-handlowo-usługowy, pow. 560,65 mkw	- CENA 890.000 zł
ŁOBEZ - gospodarstwo, pow. 162,96 mkw, działka 96093 mkw	- CENA 1.015.000 zł
ŁOBEZ - hala magazynowa o pow. 993,8 mkw, działka 3051 mkw	- CENA 150.000 zł
WĘGORZYNO - lokal użytkowy w centrum o pow. 61 mkw	- CENA 150.000 zł
RESKO - lokal użytkowy w centrum o pow. 19,75 mkw	- CENA 33.000 zł

OBIEKTY / LOKALE NA WYNAJEM

ŁOBEZ - lokal użytkowy o pow. 42 mkw, parter	- CZYNSZ 800 zł
ŁOBEZ - lokal użytkowy o pow. 140 mkw, parter	- CZYNSZ 3.500 zł
ŁOBEZ - lokal handlowo-usługowy o pow. 50 mkw, parter	- CZYNSZ 800 zł

MIESZKANIA

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie po kapitalnym remoncie, 95 mkw., w centrum Świdwina. Tel. 723 737 480 po godz. 20.00

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe do remontu w Świdwinie. Tel. 600 565 719

Powiat łobeski

Łobez centrum. Sprzedam mieszkanie własnościowe, stare budownictwo, PILNE. Cena do negocjacji. Tel. 501 343 040

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie; 2 pokojowe oraz kuchnia i łazienka, całość o pow. 53 mkw.. Na II piętrze. Spółdzielcze własnościowe. Cena 95 tys. zł. Tel. 663 248 859.

Sprzedam mieszkanie beczynszowe, 4 pokojowe o pow. 74 mkw. w Łosošnicy, na parterze, w bloku 2 piętrowym. Ogrzewanie własne, piec w piwnicy. Dodatkowo budynek gospodarczy i działka 5 arów. Cena 120.000 zł do negocjacji. Tel. 600 037 906.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Radowie Małym + garaż + działka. Tel. 517 512 886.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam opony zimowe MATA-DOR. 2 szt. 155/80/r13, 2 szt. 165/82/r13. Tel. 504 042 532.

KOREPETYCJE

Powiat łobeski

Korepetycje z matematyki dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Tel. 726 315 412

Idealne miejsce na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

Miało być spotkanie z przedsiębiorcami

Województwo - nic nie mogę

(ŁOBEZ). W minioną środę, 12 marca wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Andrzej Jakubowski spotkał się z samorządowcami, przedsiębiorcami oraz przedstawicielami organizacji pozarządowych z powiatów: łobeskiego, świdwińskiego i drawskiego. Celem spotkania miało być omówienie prac związanych z przygotowaniem Kontraktów Samorządowych. Część uczestników czas poświęcony spotkaniu uznała za stracony.

Podczas spotkania w Łobzie wicemarszałek Andrzej Jakubowski omawiał proces tworzenia założeń Kontraktów Samorządowych, które przygotowuje się przez gminy powiatów: drawskiego, łobeskiego i świdwińskiego. Prezentację tematu wspomagał dyrektor Wydziału Zarządzania Strategicznego Urzędu Marszałkowskiego Marcin Szymt.

Jak wyjaśnił wicemarszałek Andrzej Jakubowski, nadrzędnym celem Kontraktu Samorządowego powinno być budowanie potencjału gospodarczego gmin, które są nim objęte. Podkreślił, że w najbliższych latach pozyskiwanie środków zewnętrznych możliwe będzie jedynie poprzez wspólne działania samorządów z sektorem gospodarki oraz szeroko rozumianych instytucji otoczenia biznesu.

- Interwencja planowana w Kontrakcie powinna w pierwszej kolejności przyczynić się do wzmocnienia szans rozwojowych lokalnego biznesu, dlatego też planując ją samorządy, powinny mieć na uwadze obecne i przyszłe potrzeby przedsiębiorców dotyczące zarówno infrastruktury, jak i kapitału ludzkiego – mówił wicemarszałek Andrzej Jakubowski.

Szczytne założenia rozbiły się jednak o rzeczywistość. Pytania zadane przez uczestników spotkania ujawniły, że Urząd Marszałkowski tak naprawdę niewiele może. Należa-

łoby zacząć od tego, że nadal nie nastąpił podział środków unijnych. Spotkania tego typu teoretycznie mają na celu szczegółowe rozpoznanie potrzeb regionów, które z kolei Urząd Marszałkowski miałby przekazać do rządu, aby ten, posiadając dane, mógł w zależności od potrzeb podzielić pieniądze. Zapewne nie stanie się to w tym roku. Dyskusja jednak pokazała, że właściwie środki w znaczący sposób zostały już skanalizowane w Brukseli.

W toku dyskusji Zygmunt Jędrzejczyk, prezes Zakładów Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa S.A. w Łobzie, zwrócił m.in. uwagę, że współpraca przedsiębiorców z samorządowcami powinna w większym niż dotychczas stopniu dotyczyć dopasowania oferty edukacyjnej oraz szkoleniowej do ich rzeczywistych potrzeb. Tu wicemarszałek zauważył, że to nie zależy od Urzędu Marszałkowskiego.

Zwrócił również uwagę na zbyt małe wsparcie urzędów pracy oraz instytucji wdrażającej wsparcie dla przedsiębiorstw finansowane ze środków unijnych. Na tę uwagę nie zyskał odpowiedzi, podobnie jak kolejny przedsiębiorca, który ponowił problem - Zbigniew Pietrzyk.

Jako że jednym z podstawowych elementów wpływających na możliwość rozwoju przedsiębiorczości jest sieć i stan dróg, radny powiatowy Józef Drozdowski poruszył temat dróg powiatowych. W odpowiedzi uzyskał informację, że środki na finansowanie tych dróg nie są w gestii marszałka. W związku z tym Jerzy Mechliński właściciel księgarni „Współczesna” zadał pytanie, czy znany jest marszałkowi temat wywołany kilkanaście lat temu przez samorządowców województwa lubuskiego, którzy proponowali nowy podział dróg administracyjnych, przede wszystkim występowały o zmianę rangi, wiodącej od Kostrzyna poprzez Gorzów, Łobez, Świdwin do Kołobrzegu - na krajową. Miało-



by to na celu rozwój Kołobrzegu oraz miejscowości leżących przy tej trasie. Ani wówczas, ani nigdy potem samorządy naszego województwa nie podjęły tego tematu. Wicemarszałek przyznał, że zagadnienie nie jest mu znane. Na propozycję dostarczenia materiałów w celach zapoznawczych wicemarszałek nie udzielił odpowiedzi, być może tematem nie był zainteresowany.

Kwestię stanu dróg wojewódzkich poruszyli starostowie: drawski i świdwiński, w odpowiedzi usłyszeli, że na ten cel samorząd wojewódzki ma mało pieniędzy. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się przy tym, że Urząd Marszałkowski nie ma wpływu na podział środków, a poza tym budowa autostrady przez Niemców z Brandenburgii do Lubeki była przyczyną wyludnienia się Bran-

denburgii. Być może wynika z tego, że nie buduje się nowych dróg w naszym województwie, a na remonty istniejących brakuje wciąż pieniędzy, aby zapobiec podobnej sytuacji. Wszak już z województwa wyjechało bardzo dużo ludzi. Dobre drogi przecież mogłyby wpłynąć na wyludnienie...

Przedstawiciele samorządów gminnych i powiatowych mają czas do 4 kwietnia na opracowanie koncepcji Kontraktów Samorządowych i złożenie ich w Urzędzie Marszałkowskim.

Teoretycznie spotkanie było ogłoszone jako spotkanie z przedsiębiorcami, w praktyce na kilkunastu przedsiębiorców w sali Zespołu Szkół w Łobzie zasiadło kilkudziesięciu samorządowców.

MM

75 tys. zł na lokale

(ŁOBEZ). W lutym wydział Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska w ramach nadzoru nad utrzymaniem lokali komunalnych i poprawy stanu technicznego wydał z budżetu gminy niemal 75 tys. zł.

Na prace remontowe w budynkach i lokalach komunalnych, wykonanie prac w zakresie własnym (konserwacja bieżąca, zakup materiałów, narzędzi): w Łobzie przy ul.: Niepodległości, Browarnej, Ogrodowej, Węgorzyńskiej, Sawickiej, Rapackiego, Komuny Paryskiej, Ogrodowej i Kraszewskiego oraz w Suliszewicach wydano łącznie 23.114,11 zł.

Na likwidację zawilgoceń, ocieplenie ścian w lokalu w Zachelmiu wydano 5,9 tys. zł. Wymiana 3 sztuk okien w Łobzie przy ul. Niepodległości kosztowała 2,2 tys. zł, wymiana 2 sztuk okien w Łobzie przy ul. Obrońców Stalingradu - 3,3 tys. zł, wymiana drzwi do budynku w Łobzie przy ul. Ogrodowej - 3.450 zł.

Za roboty elektryczne, awarie w Łobzie przy ul.: Komuny Paryskiej, Przyrzecznej, Niepodległości, Siewnej, Budowlanej oraz w Dalnie i Trzeszczynie zapłacono 2.303,20 zł.

Roboty hydrauliczne (awarie) w Łobzie przy ul.: Sawickiej, Browarnej, Kraszewskiego, Niepodległości, Rapackiego, Siewnej, Budowlanej oraz w Worowie kosztowały 20.884,29 zł.

Na montaż wodomierzy komunalnych (9 sztuk) - 1951,35 zł. Dyżur hydrauliczny całodobowy kosztował 600 zł, wywóz odpadów komunalnych stałych z Łobza przy ul. Sawickiej - 568,56 zł, przegląd gazu roczny, awarie w Łobzie przy ul. Niepodległości - 907,30 zł.

Lokale użytkowe w Łobzie przy pl. Spółdzielców (montaż zaworów) - 1,6 tys. zł, przy ul. Drawskiej (wymiana okien, konserwacja dachu) - 8090,90 zł.

Razem na ten cel wydano 74.869,71 zł. op



Co dalej z opieką medyczną w powiecie?

(ŁOBEZ-RESKO). 6 marca w Łobzie i w Resku gościła wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego Anna Mieczkowska wraz z dyrektorem Departamentu Programów Regionalnych przy Urzędzie Marszałkowskim Janem Szymańskim, p.o. dyrektora SPZZOZ Gryfice Danutą Kowalewską. Przyjazd wicemarszałek Anny Mieczkowskiej do Łobza był okazją do zapoznania się z obecną sytuacją dotyczącą szpitala SPZZOZ Gryfice a tym samym szpitala w Resku oraz przychodni w Łobzie.

Od minionego poniedziałku obowiązki dyrektora SPZZOZ w Gryficach pełni dotychczasowa wicedyrektor d.s. ekonomicznych Danuta Kowalewska. Będzie je pełnić do czasu wyboru nowego dyrektora. Jak zapowiedziała wicemarszałek, konkurs ma zostać ogłoszony w najbliższym z możliwych terminów. W tej chwili konkurs na to stanowisko jest dopiero przygotowywany.

Wicemarszałek zapewniła, że rozpoczęte inwestycje przez poprzedniego dyrektora będą kontynuowane. Pod znakiem zapytania są jednak te, które były dopiero w planach jak m.in. zakład geriatry w Resku. Wicemarszałek przyznała, że powstanie nowych łóżek jest potrzebne bowiem województwo zachodniopomorskie obecnie dysponuje zaledwie sześcioma łózkami, jest sześciu specjalistów i sześć poradni. W tej sprawie jednak może zaważyć opinia konsultanta wojewódzkiego, wiele do powiedzenia będzie miał Narodowy Fundusz Zdrowia. Jak jednak podkreśliła, nie są to plany inwestycyjne na najbliższą przyszłość. Zarówno wicemarszałek, jak i p.o. dyrektora przyznały, że nie wiedzą obecnie na jakim etapie była realizacja tego pomysłu.



Zwróciła uwagę na determinację samorządowców z terenu powiatu łobeskiego, którzy mają nadzieję, że taki zakład w Resku powstanie.

Prace termomodernizacyjne są już zakończone i są na etapie rozliczania. W Resku planowana była inwestycja wodno-kanalizacyjna i ta zostanie zrealizowana bowiem jak na razie jest tam szambo, co w XXI wieku jest już pewnym kuriozum i konieczność podłączenia do sieci miejskiej jest bezdyskusyjne.

- Wszystko jednak zależy od przyszłego dyrektora. Staramy się jednak aby plany dyrektorów były zgodne z naszą strategią. Nie ma powodów do niepokoju obecnie, jeśli chodzi o rozpoczęte inwestycje, niczego jednak nie mogę gwarantować na dalszą przyszłość choćby ze względu na wybory samorządowe i następujące zmiany. Sytuacja finansowa szpitala jest stabilna, szpital jest na plusie, ma sporo nadwykoniań - wyjaśniła wicemarszałek.

W odniesieniu do pracy szpitali wojewódzkich, w tym szpitala w Gryficach, wicemarszałek zaznaczyła, że nigdy Urząd Marszałkowski „nie stawia dyrektorom kreski” w odniesieniu do wykonywania nadlimitów.

- Jeśli szpital ma wynegocjowane kontrakty w wysokości 83 milionów zł to nie oznacza, że na tyle ma

wykonać usług – robimy następne. Nadwykonia negocjujemy z NFZ, by zostały zapłacone. Za 2013 rok otrzymaliśmy zapłatę za wszystkie nadwykonia. Przez cały okres, gdy dyrektorem był Jacek Pietryka, wynik finansowy szpitala był dodatni.

Wicemarszałek wyjaśniła, że w sytuacji, gdy szpital jest zadłużony, Urząd Marszałkowski ma dwie opcje do wyboru: pierwsza – spłacić długi szpitala, drugi – przystąpić do prywatyzacji. Taki ustawowy wymóg sprawia, że Urząd Marszałkowski zabiega o to, aby nie dochodziło do zadłużeń szpitali. Wicemarszałek wskazała, że w roku ubiegłym wszystkie jednostki wojewódzkie były na plusie, wszystkie jednostki wojewódzkie wykonały więcej usług na łączną kwotę w wysokości 12,5 miliona zł. Aby nie dopuścić do zadłużenia jednostek, szpitale są zobligowane do przedstawiania comiesięcznych sprawozdań finansowych, które są szczegółowo analizowane w Urzędzie Marszałkowskim i gdy pojawia się jakiegokolwiek zagrożenie, dyrektorzy muszą podjąć odpowiednie działania wyprowadzające kierowane przez siebie jednostki na tzw. prostą.

Obecny na sali burmistrz Łobza Ryszard Sola wyraził nadzieję, że

planowane świadczenia usług w przychodni w Łobzie oraz plany związane z przychodnią ziszczą się.

To dla nas konkurencja

W odniesieniu do powstającej budowy przy szpitalu w Gryficach wicemarszałek odniosła się jednoznacznie – to jest konkurencja dla szpitala wojewódzkiego. Zarówno ona, jak i przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego podkreślili, że nikt z nikt z terenu powiatu gryfickiego nie podejmował rozmów z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego na temat ewentualnej przyszłej współpracy prywatnego szpitala z jednostką wojewódzką.

A jaka mogłaby być? Na przykład – szpital zleca wykonanie usług medycznych ratujących życie najbliższej dostępnej jednostce leczenia zamkniętego, która nie ma podpisanych kontraktów z NFZ, jednak za wykonane usługi medyczne odyskuje pieniądze na drodze sądowej.

Opieka nocna i świąteczna

Na pytanie o przyszłość opieki nocnej i świątecznej p.o. dyrektora w Gryficach Danuta Kowalewska powiedziała, że NFZ nie wymaga, aby podmiot ubiegający się o opiekę nocną i świąteczną posiadał rentgen i laboratorium. Te słowa wywołały lekką konsternację, w odniesieniu do wcześniejszej wypowiedzi na ten temat pełnomocnika dyrektora Artura Mackiewicza. Po uzyskaniu dodatkowych informacji okazało się, że NFZ wprawdzie nie wymaga rentgena i laboratorium, ale jest to dodatkowo punktowane. Odnosnie planowanej rozbudowy w Resku, okazuje się, że w starostwie powiatowym w Łobzie jest wniosek o pozwolenie na rozbudowę szpitala w Resku, z pełną dokumentacją projektową. Jest kosztorys, na podstawie którego dyrektor składał do powiatu wniosek o wyrażenie zgody na taką inwestycję na dzierżawionym terenie. Na podstawie kosztorysu dyrektor podejmował także rozmowy na temat źródeł finansowania tej inwestycji. MM

Zaproszenie

Książka to też sztuka

(ŁOBEZ). 24 marca o godzinie 18.00 w księgarni Współczesna w Łobzie odbędzie się spotkanie z właścicielami wydawnictwa książek artystycznych i bibliofilskich Kuriak i Ley.

Książki wydawnictwa Kuriak i Ley są unikatowe, każdy z woluminów, który opuściło wydawnictwo, jest jedynym egzemplarzem na świecie ze względu na oprawę i styl.

Przy wykonaniu książek to wydawnictwo stosuje artystyczne i ręcznie czerpane papiery, woluminy są ręcznie szyte. Każda książka to dzieło sztuki, a maestria wykonania dopasowana do zawartości.

Właściciele wydawnictwa będą gościć w Łobzie 24 marca (w poniedziałek) i wówczas można zadać im pytania m.in. na temat tworzenia tych swoistych dzieł sztuki. Na spotkanie zaprasza Jerzy Mechliński. M

*Nie umiera ten,
kto trwa w pamięci żywych*

Serdeczne „Bóg zapłać” wszystkim,
którzy w tak bolesnych dla nas chwilach
dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości
oraz uczestniczyli we mszy św.
i ceremonii pogrzebowej

śp. Józefa Wackoni

składa najbliższa rodzina zmarłego.

Skazani za polskość - wspomnienia

„...nie wróci lat dziś inny świat,
już marzyć dość...”

Dziewczyna wstąpiła do ZMP-owskiej organizacji, bez żadnego uświadomienia politycznego. W domu bez Ojca, gazetę się nie czytało, bo i nie było czasu. Jedyne kontakty ze światem to głośnik zamontowany w pokoju nad drzwiami. Co z niego wpadło w ucho, to pozostawało.

Śpiewano poruszające, mobilizujące piosenki „...budujemy nową Polskę, budujemy nową ład...” - i jak tu było pozostawać w tyle? Nawet nie wypadało się ociągać. Liceum – samorząd klasowy, aktywna praca, zarządzanie różnych okolicznościowych dekoracji, obsługa akademii – ich części artystycznych, nawet wiersze pisało się z entuzjazmem. I tak postanowiono wydawać gazetkę szkolną – zetempowską. Dziewczynie oprócz napisania kilku artykułów przypadło w udziale opracowanie szaty graficznej. O ile w pisaniu, dzięki miłości do ojczystego języka, bardzo się od niefortunnego dyktanda podciągnęła, o tyle w grafice i sztuce plastycznej nie miała w sobie talentu (okazała się beztalenciem), ale i w klasie nie było w tej dziedzinie orłów. Zadanie należało wykonać – bristol kupiony za oszczędzone własne pieniądze, podobnie tusz kreślarski (kto by się wtedy dopominał o dotację z kasy szkolnej na takie szczytne cele). Dwie noce nieprzespane. Mozolnie wyrysowany tuszem emblemat ZMP, kaligrafia i przepisane w dwóch kolumnach artykuły, napisane przez młodzież i jeden „wstępny” artykuł własny.

Pójście do szkoły wczesnym rankiem, żeby jeszcze przed przyjściem nauczycieli i profesorów zawiesić wypracowaną gazetkę szkolną w gablocie. Godziny oczekiwania na pochwałę, uznanie za wkład pracy, za wysiłek i zrozumienie potrzeby i obowiązku. No i co? Duża przerwa – dziewczyna ma się zgłosić do przewodniczącego szkolnego koła ZMP. Siedzi jeszcze trzech kolegów. Myny ponure. – Co wy sobie wyobrażacie koleżanko! Jak można! Emblemat ZMP na czarno!!! Wroga robota! Wróg ZMP! Że też nie rozszyfrowaliśmy was wcześniej itp.! Chciałam jak najlepiej. Ja, wróg? Myślałam, że właśnie w tuszu będzie pięknie, porządnie, że jak prawdziwa gazeta drukuje mądre słowa czarnym drukiem! Nie miałam innego tuszu. Nikt ze mną nie omawiał szaty graficznej i kolorystycznej. Nie wiedziałam, jak ma wyglądać gazetka szkolna. Z całego serca chciałam jak najlepiej. Nie wyszło. Klęska, ale żeby zaraz wróg

klasowy, to już zupełnie nie trafiało do świadomości dziewczyny. Najgorsze było to, że swoje tak mozolnie wypracowane dzieło drukarskie, dzieło nieprzespanych nocy musiałam własnymi rękami zdjąć z gablotki, która później długo świeciła pustką. Dziewczynie natomiast na zebraniach ZMP-owskich uwzięto się zadawać głupie, zaskakujące pytania, w rodzaju: czemu została wysłana na Sybir – chociaż miała wtedy tylko 9 lat, lub czemu nie urodziła się...

Zopowiadania wuja Michała o rodzinie Kuniców

Urocze i ciepłe jest opowiadanie wuja Michała, szczególnie o rodzeństwie, młodości i historii. W klimacie pogodnego usposobienia o duszy kresowiaka, ze wschodnich rubieży Polski, ma się jak obrazek świętego wyjętego z ikonostasu lub starego rybaka znad rzeki Prypeci.

Czas opowiadania o emocjonalnym zabarwieniu przypada na okres młodości wuja. Wyznacznikiem tej epoki są dwie wojny światowe i okres międzywojenny. Okres po II wojnie światowej jest już czasem leczenia ran zadanych przez wojnę i zacisza.

W rodzinie Kuniców eksplozja „przyrostu naturalnego” przypada na lata 1905-1920. Józefowi i Marii urodziło się w tych latach pięciu synów i dwie córki. Następne 20 lat to okres dorastania, krzepnięcia w działalności pod jednym dachem. Każde z dzieci miało zapewnione miejsce pełne możliwości do samodzielnej egzystencji. Zapowiadał się duży ród Kuniców. A w tej chwili zapowiada się, że nazwisko Kuniców zniknie, bo ród Kuniców wymrze bezpotomnie.

Z tych opowiadań wynika, że w czasie II wojny światowej nie było pustki – dom tętnił życiem, pracą i harmonią współżycia. Dominował matriarchat i być może właśnie dzięki temu były silne związki uczuciowe między rodzeństwem, zaradność i życiowa dzielność była wpleciona w ciche i szczęśliwe życie ich członków. Te cechy były wielkim skarbem i panaceum na przetrwanie na rubieżach kraju. Pozwalało to zachować tradycję i polskość w ciągłości rodowej.

Łatwiej opisać zdarzenia z życia tych dzielnych ludzi – trudniej oddać klimat z każdego dynamicznego okresu życia. Dlatego prawda jest



ukryta, może jeszcze zahoryzontem, do którego należy dojść małymi kroczkami, zbierać okruchy. Bywa tak, jak to właśnie w tej rodzinie, że dzieje rodziny pokrywają się z historią narodu – nie tylko troska o byt, ale też okaleczenia, śmierć zadana na polu walki, niewola. Wytwarza się szczególna odpowiedzialność i solidarność w rodzinie i w społeczeństwie.

Ojciec, Józef Kunica, pochodził z miejscowości Kulan, powiat kossowski, okolice Wołkowyska. Miał jeszcze jednego brata i siostrę. Wychowywał się na dworze pewnego szlachcica, któremu w czasie Powstania Styczniowego dziadek po prostu uratował życie. Dzięki temu właśnie, w tym majątku został ogrodnikiem. Podczas pracy, obcinając gałęzie drzew owocowych, doznał śmiertelnego w skutkach upadku. Babcia pełniąc rolę gospodyni kuchennej w tym okresie, sama wychowała całą trójkę.

Brat Józefa miał trzech synów: dwóch najstarszych służyło w carskim wojsku. W 1917 roku, gdy powstawały rewolucyjne ugrupowania wojskowe – opowiedzieli się po

stronie generała Żurowa, za co zostali rozstrzelani na oczach swoich rodziców, przez jego przeciwników.

Matka, Maria Kunica, z domu Ścisłowska – pochodziła z drobnej szlachty z okolic Wołkowyska. Jej energia i zapobiegliwość przyczyniły się bardzo do powrotu z wygnania na Syberię do odrodzonej Polski, chociaż mąż Irkuck zaakceptował, uważał, że można tam zostać i żyć – obawiał się powrotu na tzw. spaloną ziemię.

WLADEK – nieżyjący już brat Wujka Michała – urodził się w 1912 r., zmarł w 1970 roku.

Wujek Michał opowiada o nich z dużym, emocjonalnym zaangażowaniem. Wynika z tego, że cenił go wysoko, jako brata.

Urodził się w roku rozpoczęcia I wojny światowej i zaraz musiał na rękach rodziców wędrować na drugi koniec Azji – do Irkucka. Pobyt w tym mieście przypada więc na wczesne dzieciństwo – wiek przedszkolny. Natchnieniem jego, jak również starszego rodzeństwa w edukacji było „bieżeństwo”. Był to uniwersytet życia, szczególnie dla starsze-

Haliny Kopeć, z d. Opuchlik (cz. 9)

go rodzeństwa. Dopiero po powrocie do Polski ukończył cztery klasy szkoły podstawowej, tak jak to było przyjęte na ówczesne czasy.

Jakim był uczniem – przypuszczalnie pilnym. Jego skupiona osobowość pozwoliła na zbieranie owoców w późniejszym okresie. Najistotniejszym jest, że zdobył w wojsku nie tyle zawód, co umiejętności techniczne, które pozwoliły mu na zdobycie zawodu operatora pogłębiarki rzek – eskawatora.

Do tego przyczynił się bardzo wujek Michał – jako starszy brat mający wpływy w Słoninie, jako urzędnik Starostwa i jednocześnie jako sekretarz Ligii Kolonialnej w kraju. Był w dobrych układach z prezesem tej instytucji. Akurat po powrocie z wojska wujka Władka nadarzyła się okazja zatrudnienia. Były państwowe inwestycje na pogłębianierzki Szczary – jako rzeki mogącej mieć strategiczne znaczenie obronne w czasie wojny. W tym celu sprowadzono z Anglii eskawator rzeczny, gdyż przedsięwzięciem był inżynierem z Anglii. Poszukiwał młodych, sumiennych ludzi do zmontowania maszyny i przeszkolenia w jej obsłudze. Dzięki wujowi Michałowi, poleceno przez prezesa Ligi Kolonialnej wujka Władka. W czasie pracy wyróżniał się on sumiennością. Ocena z „dokręcania śrub” była niekorzystna dla dwóch innych młodych ludzi, którzy musieli odejść. Został jako jedyny wuj Włodek. Stał się niezastąpionym pracownikiem. Na owe czasy zarabiał bardzo dużo – około 600 zł. Dla przykładu – wuj Michał jako urzędnik państwowy zarabiał 180 zł. Dobrowolna „danina” na rzecz domu musiała być pokaźna, bo w sumie około 300-400 zł. Wszystkimi pieniędzmi synów zarządzała Babcia Kunicowa. Za te i inne pieniądze kupowała coraz to nowy kawałek ziemi.

Tych szczęśliwych kilka lat skończyło się wybuchem II wojny światowej w 1939 roku. Wuj Włodek został zmobilizowany do swojego pułku lotniczego w Lidzie. Po kampanii wrześniowej przedostał się na Łotwę i tam na krótko został internowany, po czym pracował jako osoba cywilna w charakterze kierowcy u dyrektora banku – dowoził go do Rygi z pobliskiego majątku. Z chwilą aneksji Łotwy przez wojska radzieckie usiłował przedostać się do krajów skandynawskich, a stamtąd do Anglii. Jednak Rosjanie zdjęli go w ostatniej chwili z jakiejś łodzi w łotewskim porcie. Przebywał w obozie w Kozielsku, gdzie Rosjanie szu-

kali fachowców mechaników wśród szeregowych żołnierzy Wojska Polskiego. Zgłosił się i został zabrany do pracy poza obozem, co przez obozowych oficerów zostało uznane za naganną postawę. Został skierowany pod nadzorem do obozu w okolicy Gorkiego, tam naprawiał traktory. Tam też trochę się odżywił za drobne usługi, jak naprawa garnków kuchennych, narzędzi domowych – lutowanie, nitowanie itp., za to „baby” przynosiły jajka, bułeczki.

Nastał czas porozumienia Rosji z Sikorskim, który umożliwił zgłaszanie się do organizowanej armii Wojska Polskiego. Z trudem wuj przedostał się do Uzbekistanu, do obozu nad Morzem Kaspijskim. Stał się żołnierzem w armii Andersa. Od pierwszych chwil zaczął szukać swoich braci, spodziewając się któregoś odnaleźć. Bedąc w Iraku dowiedział się o swoim starszym bracie Kaziku, który przebywał w tym obozie. Zasługuje na uwagę ich przywitanie braterskie: wujek Kazik spał po służbie w swoim pojedynczym namiocie, tam też został odnaleziony przez Władka. Budząc Kazika, Włodek ukłął brata w pośladek. Kazik budzony w dość brutalny sposób, nie otwierając oczu, zaklął: „...co za skurwysyn mnie budzi...” Jakież było jego zdziwienie!

Po kampanii we Włoszech, gdzie służył w naziemnej obsłudze samolotów, został przeniesiony do Szkoły, gdzie w stopniu podoficera nadzorował prace konserwacyjne przy samolotach. Był to okres po zakończeniu wojny i mimo, że w wojsku miał znaczenie (12 Szkotów miał pod swoim nadzorem), myślał co począć ze sobą dalej. Pisał listy do kraju z pytaniem, czy wracać – ale od braci otrzymywał odpowiedzi wymijające. W czasie urlopu pojechał odwiedzić Londyn. Wałęsając się ulicami, został zagadnięty przez znanego sobie Anglika, tego samego, który nauczył go obsługiwać eskawator. Po entuzjastycznym przywitaniu Anglik zaproponował mu pracę przy budowie cukrowni w Australii, którą nadzorował. Wujek Włodek nie był w stanie mu odmówić – mimo, że miał kuszące oferty w obsłudze lotniczej w Hongkongu. Do Australii wyjechał w 1949 roku. Cały czas utrzymywał kontakt z rodziną, z rannym wujem Kazikiem leczącym się w polskim szpitalu w Anglii. W późniejszym czasie Włodek ściągnął Kazika do Australii. Po skończeniu budowy cukrowni, podjął pracę w fabryce silników i części zapasowych do samo-

lotów. Był brakarzem w tej instytucji, aż do czasu zachorowania na nowotwór żołądka. Zmarł w wieku 57 lat.

Wuj Włodek jest piękną sylwetką ludzkiego charakteru. Szczególnie należy podkreślić jego osobowość o dużych zdolnościach, którą potrafił rozwinąć własną wewnętrzną inicjatywą. Urzekła Go idea postępu technicznego – tak potrzebna w okresie międzywojennym w Polsce. Kochał przyrodę i ludzi, życzliwe odnosił się do otoczenia. Był wierny zasadom wyniesionym z domu, tzn. nie uchybiał prawości, szczerości i dobroci. Zawsze miał przyjaciół, z którymi utrzymywał żywy kontakt. Jego osobowość budziła szacunek i publiczne uznanie. Sprawdzał się w okresie przedwojennym, w okresie niewoli i w czasie wojny, jak również w okresie powojennym, na obczyźnie w Anglii i w Australii. Należy mu się uznanie za opiekę nad poszkodowanym w czasie wojny bratem.

Istnieje w niektórych kulturach obyczaj, że nie wolno pochować człowieka, nim ktoś spośród żyjących nie powie o zmarłym i jego zasługach w czasie życia.

W miejscowej prasie w Melbourne, w „Tygodniku Polskim” z dnia 09.05.1970 r. zostało napisane:

„**Władysław Stanisław Kunica** – urodzony dnia 10 lutego 1912 r. w Krzemienicy (pow. Wołkowyski), Sierżant mechanik Polskich Sił Powietrznych, zasłużony Polsce, służył w szeregach 5 pułku lotniczego w Lidzie, 302 dywizjonie myśliwskim, 304 dywizjonie bombowym Obrony Wybrzeża, 305 dywizjonie bombowym „Obrońców Warszawy”.

Odznaczony Krzyżem Zasługi, Medalem Lotniczym, Gwiazdą 1939-1945, Gwiazdą za Włochy, Medalem Obrony, Medalem 1939-1945.

Długoletni oddany pracownik Stowarzyszenia Lotników Polskich w Wictorii.

Po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony w Sakramenty Św. zmarł w Melbourne dnia 27 kwietnia 1970 roku.

Pochowany na cmentarzu w Box Hill dnia 30 kwietnia 1970 roku.

Cześć Jego Pamięci!

Z. P. Koziell, Zarządzi Członkowie Stowarzyszenia Lotników Polskich w Wictorii. Melbourne”.

LUTEK – o ludziach, którzy zmarli młodo, powinno się mówić szczególnie ciepło, a o żołnierzu, który zginął dla innych, powinny się znaleźć słowa gorące.

Wujek Lutek miał szczególnie zyciorys, mimo krótkiego życia. Urodził się w chwalebny rok Odrodzenia Polski – 1918 (brak jest dokładnej daty). Jako żołnierz ciężko ranny w 1939 roku zmarł w 1940 roku. Rósł razem z Polską i zginął dla niej.

Dlatego nie może być, aby jego nieśmiertelność umarła razem z ludźmi, którzy go znali. Winien przejść przynajmniej do rodzinnych kronik. Okres powojenny ma dla wielu współczesnych ludzi postać Apollina – i On był jego uosobieniem.

To, że był piękny, że miał ideały, przepełniony wiarą w ludzi, w państwowość – pogłębia dramaturgię jego wczesnej śmierci – wydawałoby się niczym niezastąpionym.

Jedni tworzą życie, nadając mu barwę, mądrość, emocje, etykę, która usprawiedliwia noszenie miecza – wróg podobnie wychowany, też młody (a być może nawet jeszcze żyjący) pragnie mu wszystko zabrać – rani go, a za śmiercią fizyczną następuje śmierć pamięci o Nim. Pamięć powierzyć rodzinie – daje to świadomości pokoleniom, że nie zrodziliśmy się z pustki, że korzeniami tkwimy tu mocno.

Jest w tym Jego urodzeniu jakaś ironia, że został poczęty w czasie rewolucji bolszewickiej w Irkucku – na wygnaniu. Urodził się jako ostatni syn rodziny Kuniców – piąty z kolei, a zginął jako pierwszy. To urasta również do symbolu rodzinnej tragedii, bo być może, gdyby żył, to ród Kuniców miałby większe szanse na przetrwanie. Wszystko co najlepsze uzyskał w odrodzonym państwie, wraz ze śmiercią państwa złożył siebie w ofierze – dając dowód, że społeczeństwo – to w części również On.

Nie umniejszając patosu krótkiego życia wujka Lutka, wiadomo, że życie nie jest ani złe, ani dobre, po prostu zależy od tego, jakie geny nam dano, w jakiej epoce przyszło nam żyć, w co powinniśmy wierzyć i kogo darzyć miłością. Osobowość kształtowała się w domu rodzinnym i środowisku polskim – patriotycznym. O szczęśliwej epoce w historii jest zawsze mało faktów – podobnie u wujka Lutka. Wiadomo, że chodził do szkoły w Słoninie, później do gimnazjum, które ukończył w 1937 roku, wiadomo, że chodził do Szkoły Podchorążych w latach 1937-1938. Naładowanie ideami zbiegło się z wybuchem wojny w 1939 roku. Gdyby nie był taki ambitny, to pewnie nie zrobiłby matury i nie trafił na wojnę w pierwszym szeregu batalii gen. Kleberga pod Kockiem. Cdn.

VII GALA SPORTU POWIATU ŁOBESKIEGO

JUSTYNA ROMEJ – NAJLEPSZYM SPORTOWCEM POWIATU ŁOBESKIEGO

(DOBRA) W tym roku to gmina Dobra była gospodarzem Gali Sportu Powiatu Łobeskiego. W hali sportowej nie brakowało znamienitych gości, atrakcji oraz widzów.

14 marca 2014 r. w hali sportowej w Dobrej odbyła się VII Gala Sportu Powiatu Łobeskiego. Uroczystą akademię sportową zaszczytli honorowi goście, zasłużeni sportowcy polscy:

Grzegorz LATO – piłkarz, olimpijczyk, złoty medalista Igrzysk Olimpijskich z Monachium 1972 r., srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich z Montrealu 1976 r., 2-krotny srebrny medalista Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej, „król strzelców” piłkarskich Mistrzostw Świata w 1974 r. (zdobył 7 bramek), 104 występy w reprezentacji Polski w piłce nożnej,

Henryk WAWROWSKI – piłkarz, olimpijczyk, srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich w Montrealu 1976 r., 27 występów w reprezentacji Polski, uczeń legendarnego trenera Kazimierza Górskiego,

Olgierd MOSKALEWICZ – piłkarz, reprezentant Polski w piłce nożnej, 2-krotny mistrz Polski z Wisłą Kraków. W Pogoni Szczecin rozegrał 250 spotkań.

Ryszard CHYBIŃSKI – wybitny żeglarz, mistrz Polski w Żeglarskich Regatach Morskich,

Janusz OLSZEWSKI – wybitny żeglarz, mistrz Polski w Żeglarskich Regatach Morskich,

Arkadiusz SIEWIOR – kulturysta, wicemistrz Polski w kulturystyce (kategoria weteranów).

Wśród obecnych w sali zostali powitani: Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego -



Andrzej Jakubowski, delegaci związków sportowych centralnych, w tym Prezes Krajowego Zrzeszenia LZS Waclaw Hurko, Członek Prezydium Krajowego TKKF Krzysztof Szyszlak, Wiceprezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Jan Bednarek, przedstawiciele wojewódzkich władz sportowych, członkowie Zarządu Powiatu, radni powiatowi, władze samorządowe gmin z przewodniczącymi rad miejskich oraz wójtami i burmistrzami na czele, prezesi klubów, trenerzy, dyrektorzy szkół, nauczyciele wychowania fizycznego, sympatycy sportu, mieszkańcy wszystkich gmin oraz goście z dalszych regionów.

Rolę gospodarzy uroczystej akademii sportowej w imieniu władz samorządowych powiatu i gmin pełnili: burmistrz Dobrej Barbara Wilczek i wicestarosta łobeski Jan Zdanowicz.

Uroczystą akademię uświetniały występy oraz pokazy kulturystyczne. Jako pierwszy wystąpił przyjęty gromkimi brawami Liber - Marcin

Piotrkowski polski raper i autor tekstów – były członek hip-hopowej grupy Ascetoholix.

W gorące rytmy uczestników gali wprowadziła grupa „Rising Stars Revue”. Rewia występująca w doberkiej hali brała udział w europejskiej trasie SENSATION. Występowała także na największych eventach muzyki klubowej w Polsce, występowała także w telewizji, m. in. w programach „Mam Talent” i u Kuby Wojewódzkiego - produkcji TVN, „Hityna czasie” - TVP program 2., „Sopot Hit Festiwal” - Polsatu. Prowadziła autorskie programy w lokalnej telewizji – Pomerania TV. Grupę podziwiano także w Niemczech, Hiszpanii, Anglii, Portugalii, Szwecji, Włoszech, Szwajcarii oraz w Belgii.

Gorącymi brawami publiczność zgromadzona w hali przywitała również doberski zespół „Wesołe Gospodynie”. Przy tak gorącym programie artystycznym nie mogło zabraknąć pokazów kulturystycznych.

Lista nagrodzonych

Kategoria I (główna). **NAJLEPSZY SPORTOWIEC POWIATU ŁOBESKIEGO W 2013 R.**

Imię miejsce - **Justyna ROMEJ**

Lekkoatletka, biegaczka na średnie i długie dystanse, zawodniczka ŁKB Trucht Łobez. Osiągnięcia: 5 m. w Mistrzostwach Polski Juniorów w biegu na 1500 m (Kraków), 7 m. w Mistrzostwach Polski w biegach przełajowych na 6 km (Bydgoszcz), 5 m. w Finałach Ogólnopolskich Biegów Sztafetowych, 10 m. w Finałach Krajowych Szkolnej Ligi Lekkoatletycznej.

Za bardzo dobre wyniki na biegni uzyskała dwukrotnie normę na II klasę sportową, najwyższą w powiecie. W tabelach najlepszych wyników biegaczek w Polsce plasuje się na wysokich pozycjach: 5. na 1000 m, 6 m. na 3000 m, 8. m. na 15000 m. Tytuł najlepszego sportowca Powiatu Łobeskiego zdobywa po raz czwarty. Trener: Piotr Kiedrowicz.





II miejsce - Milena SADOWSKA – lekkoatletka, biegaczka na średnie dystanse. Zawodniczka UKS Arbod Dobra.

Osiągnięcia: 1. m w Mistrzostwach Polski LZS w Biegach Przelajowych, 8. m w Mistrzostwach Polski Młodzików (Radom), 1. m w Ogólnopolskich Biegach Przelajowych w Wolburzu, dwukrotna srebrna medalistka Wojewódzkiej Gimnazjady w biegu na 1000 m i biegu przelajowym. Trener: Janusz Łukomski.

III miejsce - Mateusz GUNERA – lekkoatleta, oszczepnik. Zawodnik MKS Olimp Łobez. *Osiągnięcia:* 1. m w Mistrzostwach Województwa Młodzików w rzucie oszczepem wynikiem 54,45 m, 7. m w Mistrzostwach Polski Młodzików (Radom), 3. m w Mistrzostwach Makroregionu, 1 m. w Wojewódzkiej Gimnazjadzie, wielokrotny mistrz powiatu łobeskiego w rzucie oszczepem, piłce siatkowej, piłce nożnej. Trener: Kazimierz Mikul.

WYRÓŻNIENIA w kategorii: Najlepszy sportowiec Powiatu Łobeskiego w 2013 roku: **Magdalena Wojciechowska** – jeździectwo, KJ Amico Mołdawin. Trener: Jacek Sobczak. **Kinga Borysiak** – lekkoatletyka, UKS Arbod Dobra, uczen-

nica Gimnazjum w Dobrej. Trener: Janusz Łukomski. **Anna Turzyńska** – lekkoatletyka, ŁKB Trucht Łobez. Trener: Piotr Kiedrowicz. **Mateusz Czekajewski** – karate, Łobeski Klub Kyokushin Karate. Trener: sensei Tomasz Woźniak.

Kategoria 2. **NAJLEPSZY SPORTOWIEC – UCZEŃ SZKOŁY PODSTAWOWEJ:** **Weronika Czyżak** - Szkoła Podstawowa w Dobrej, **Stępińska Patrycja** Szkoła Podstawowa nr 1 w Łobzie, **Jakub Kolej** - Szkoła Podstawowa nr 2 w Łobzie, **Kacper Sobański** - Szkoła Podstawowa w Radowie Małym, **Bartosz Solis** - Szkoła Podstawowa w Runowie Pomorskim, **Wojciech Parzyszek** - Szkoła Podstawowa w Starogardzie, **Patrycja Perdek** - Szkoła Podstawowa w Węgorzynie, **Karolina Puch** - Szkoła Podstawowa w Resku, **Anna Turzyńska** - Szkoła Podstawowa w Siedlicach, **Grzegorz Latocha** - Szkoła Podstawowej w Belcznej.

Kategoria 3. **NAJLEPSZY SPORTOWIEC – UCZEŃ GIMNAZJUM:** **Kinga Borysiak** - Gimnazjum w Dobrej, **Ryszard Rzepecki** - Gimnazjum w Dobrej, **Laura Deuter** - Zespół Szkół Gimnazjalnych w Łobzie, **Mateusz Gunera** - Zespół Szkół Gimnazjalnych w Łobzie, **Ka-**



rolina Gajewska - Zespół Szkół Publicznych w Radowie Małym, **Arkaadiusz Janiec** - Zespół Szkół Publicznych w Radowie Małym, **Maciej Dombrowski** - Gimnazjum w Węgorzynie, **Anna Kołodyńska** - Gimnazjum w Węgorzynie, **Marta Celińska** - Gimnazjum w Resku, **Adam Żurawik** - Gimnazjum w Resku.

Kategoria 4. **NAJLEPSZY SPORTOWIEC – UCZEŃ SZKOŁY PONADGIMNAZJALNEJ:** **Marta Lisik** - Zespół Szkół w Łobzie, **Mateusz Maziarz** - Zespół Szkół w Łobzie, **Sandra Mańkowska** - Zespół Szkół w Resku, **Bartłomiej Soroka** - Zespół Szkół w Resku,

Patryk Skoniecki - Technikum Prywatne w Łobzie.

Kategoria 5. **NAJLEPSZY SPORTOWIEC – ZAWODNIK GIER ZESPOŁOWYCH:** **Piotr Kłęczar** - piłka nożna MGLKS Sarmata Dobra, **Remigiusz Borejszo** - piłka nożna MLKS Światowid Łobez, **Krzysztof Ledzion** - piłka nożna LKS Radowia Oldboje Radowo Małe, **Paulina Sarnecka** - piłka siatkowa KS Janeczki Resko, **Klaudia Taborska** - piłka koszykowa UKS Mini Gier Radowo Małe, **Piotr Pulkowski** - piłka siatkowa MKS Olimp Łobez, **Zdzisław Szkup** - piłka nożna GLKS Sarmata Oldboje Dobra,



VII GALA SPORTU

Adam Gromek - piłka nożna LKS Mewa Resko, **Bartosz Jurzysta** - piłka nożna LKS Jastrzab Łosośnica, **Mariusz Smykowski** - piłka nożna - LKS Radowia Radowo Małe, **Andrzej Wilczyński** - piłka nożna LKS Sparta Węgorzyno.

Kategoria 6. **WZOROWY ANIMATOR SPORTU, REKREACJI TURYSTYKI: Aneta Zaczowska-Jaremko** - gmina Węgorzyno, **Agnieszka Kmieć** - gmina Resko, **Piotr Kiedrowicz** - gmina Łobez, **Jerzy Rakocy** - gmina Łobez, **Mariusz Włodarz** - gmina Łobez, **Adrian Mały** - gmina Radowo Małe, **Tomasz Dżegan** - gmina Dobra.

W Kategorii 7. **NAJPOPULARNIJSZY SPORTOWCE MPOWIATU ŁOBESKIEGO W PLEBISCYCIE CZYTELNIKÓW** Tygodnika Łobeskiego, Nowego Tygodnika Łobeskiego, Gazety Łobeskiej została **Magdalena Wojciechowska** - zawodniczka Klubu Jeździeckiego Amico Mołdawin, gmina Radowo Małe.

Powiatowa Rada Sportu w Łobzie przyznała dodatkowo Wyróżnienia Specjalne.

Ambasadorem Sportu Ziemi Łobeskiej została mieszkanka Łobza **Ewa MARSZAŁEK** - długoletnia zasłużona mistrzyni sportu wędkarskiego, 5. krotna finalistka Mistrzostw Polski, 5. krotna mistrzyni Okręgu Szczecińskiego, członkini kadry PZW Okręgu Szczecińskiego, zawodniczka i działaczka Koła Karaś Łobez i Klubu Big Fish Szczecin, laureatka Złotej i Srebrnej Odznaki Polskiego Związku Wędkarskiego.

Wyróżnienie Specjalne otrzymała **Ewa Sobolewska**, mieszkanka Reska, obecnie zawodniczka I-ligowego Klubu Piłkarskiego Medyk Konin. Osiągnięcia: awans do młodzieżowej kadry Polski w piłce nożnej, wieloletni udział w polskiej reprezentacji piłkarskiej U17.

Wyróżnienie Specjalne - Kac-



per Chodyna, mieszkaniec wsi Dalno, obecnie uczeń Akademii Piłkarskiej KKS Lech Poznań. Osiągnięcia: awans do młodzieżowej kadry Polski w piłce nożnej, godne reprezentowanie barw biało-czerwonych w meczach międzynarodowych drużyny U15.

Wyróżnienie Specjalne - Zdzisław Urbański, pracownik Urzędu Miejskiego w Łobzie, Kierownik Wydziału Kultury Fizycznej, Turystyki i Promocji - za ługoletnie, wzorowe organizowanie i propagowanie kultury fizycznej i turystyki oraz działania inspirujące rozwój różnych form sportowych wśród młodzieży szkolnej i dorosłego społeczeństwa powiatu łobeskiego.

Wyróżnienie Specjalne DRUŻYNAROKU:

Zespół koszykówki UKS Mini Gier Radowo Małe w składzie: **Patrycja Komosa, Dorota Kusyk, Izabela Lorent, Agnieszka Sira, Dominika Strzelczyk, Anna Tchurz, Sandra Tchurz, Natalia Żalobowska. Trener: Mirosław Budzyński.**

Osiągnięcia: zajęcie II miejsca w Mistrzostwach Polski Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Piłce Koszykowej Kobiet. (zbr)



Wysokie miejsca Katarzyny Woniak i Rafała Petery

Memoriał Gabriela Bieńkowskiego rozstrzygnięty

(ŁOBEZ) W niedzielę rozegrano w Łobzie już po raz dziewiąty **Memoriał Gabriela Bieńkowskiego**. Był to zarazem 5. turniej cyklu **Grand Prix Wybrzeża 2014**, w którym szachiści zbierają punkty startując w turniejach rozgrywanych w miastach naszego województwa.

Przypomnijmy, turniej rozgrywany jest ku pamięci Gabriela Bieńkowskiego (1938-2004), znanego w regionie szachisty. Był m.in. szachowym mistrzem Gryfic i podporządkacji szachowej „Nasiennika” Gryfice. Później przez długie lata grał w klubie „Olimp” Łobez.

W turnieju wzięło udział 39 zawodników, m.in. z Kołobrzegu, Choszczna, Szczecina, Gryfic, Koszalina, Sławoborza, Połczyna-Zdroju. Pierwsze miejsce w Memo-

riałe zdobył Piotr Styliński z Kołobrzegu, który jednocześnie jest liderem Grand Prix Wybrzeża. Na turnieju pojawiła się łobzianka Katarzyna Woniak, występująca w barwach TTSz Tęcza Turek, i zajęła drugą pozycję. Kasię pamiętamy z wielu turniejów szachowych w Łobzie sprzed wielu lat. Trzecie miejsce zajął Oskar Rosłon z Choszczna. Tuż za podium, na czwartym miejscu, uplasował się najlepszy obecnie szachista łobeski – Rafał Peter. Taką samą wysoką pozycję zajmuje również w Grand Prix Wybrzeża.

Wyniki łobzian: 10 miejsce - Mariusz Śliwiński (15 miejsce w Grand Prix); 22. m. - Jan Kordyl; 38. m. - Jakub Jaremko (gimnazjalista); 39. m. - Hubert Peter, uczeń szkoły podstawowej.

Organizator Memoriału: TKKF „Błyskawica” Łobez, sędziował Kazimierz Łaszewski z Gryfic. KAR

Drawsko Pomorskie 12.03.2014r.

Policja poszukuje właściciela roweru

Czerwono-srebrny GTIX w drawskiej komendzie czeka na swojego właściciela. Osoby, które mają informacje na temat jego pochodzenia proszone są o kontakt.

W niedzielę drawscy policjanci otrzymali zgłoszenie, że w rejonie skrzyżowania ulicy Gdyńskiej i ulicy Kłosa w Drawsku Pomorskim spacerująca drawszczanka znalazła rower. Kobieta przybyła na miejsce mundurowym wskazała miejsce znalezienia jednoślada. Czerwono-srebrny GTIX znajdował się między drzewami i był przykryty gałęziami sosny.

Ponieważ w pobliżu nie było nikogo, kto mógłby być właścicielem roweru, policjanci zabezpieczyli pojazd i obecnie znajduje się on w budynku Komendy Powiatowej Policji w Drawsku Pomorskim.



Do chwili obecnej nikt też nie zgłosił kradzieży jednoślada. W związku z powyższym drawscy policjanci zwracają się z prośbą o pomoc w ustaleniu właściciela GTIX-a. Osoba która rozpozna swoją własność, bądź wie do kogo może należeć rower proszona jest o kontakt z drawską Policją.

Informacje w tej sprawie można podawać pod numerem 94 3630511 lub też po numerem 997 lub 112.

KPP Drawsko Pom.

Miło powspominać...

Połowinki w Gimnazjum im. Kazimierza Górskiego w Resku

Koniec pierwszego semestru dla uczniów klas drugich Gimnazjum oznacza półmetek nauki. Zgodnie z tradycją szkoły co roku organizowany jest bal połówkowy.

Zabawa, którą poprowadzili Szymon Mańkowski i Marcin Sztokman, odbyła się 14 lutego na forum szkolnym, przystrojonym w walentynkowe dekoracje. Kolorowe balony i czerwone serca sprzyjały sympatycznej atmosferze. Oprócz głównych zainteresowanych nie mogło zabraknąć wyjątkowej pary, jaką bez wątplenia była para królewska: Karolina Biernat i Filip Czura, uczniowie klasy IIID. To właśnie oni przygotowali dla swoich młodszych kolegów i koleżanek, konkurs, który miał na celu wyłonienie nowej pary królewskiej.

Po oficjalnym otwarciu uroczystości przez Marię Kusiewicz i Adama Żurawika – przedstawicieli Samorządu Uczniowskiego, zaproszono wszystkich do wspólnej zabawy. W jej trakcie reprezentanci klas: IIA - Wiktoria Lipa i Sebastian Zielonka, z IIB - Pamela Marciniuk i Dawid Parszyk, IIC - Marta Kujawa i Mateusz

Leonik, zaś z IID Roksana Wróbel i Szymon Mańkowski walczyli o królewskie korony. W jury zasiadli wicedyrektor Zespołu Szkół p. Jarosław Kajma, p. Iwona Wawrzyniak oraz para królewska z poprzedniego roku.

Pierwszą konkurencję polegającą na tańcu wokół krzesła wygrała Roksana Wróbel. Z kolei w tańcu na gazecie bezkonkurencyjni okazali się uczniowie klasy IIA. Następnie panowie musieli zjeść kawałek ciasta bez oblizywania się, co jest trudną sztuką. Kandydatki na królowe miały dość kwaśne zadanie, a mianowicie musiały zjeść cytrynę! Rywalizację wśród uczennic w tej konkurencji wygrała - bez skrzywienia - Wiktoria Lipa.

Następnie przyszedł czas na pytania zagadki. Uczniowie musieli poprawnie odpowiedzieć na pytania zagadki – „suchary”, wszyscy poradzili sobie wyśmienicie.

Po krótkiej naradzie przyszedł czas na ogłoszenie wyników. Królową balu połówkowego 2014 roku została uczennica klasy IID **Roksana Wróbel**, zaś królem jej kolega z klasy - **Szymon Mańkowski**. Po wyłonieniu nowej pary królewskiej



odbył się pierwszy taniec nowych władców, a zaraz po nim uczniowie udali się na poczęstunek przygotowany przez rodziców. Następnie powrócili na parkiet, gdzie bawili się do 22. Wszyscy w dobrych nastrojach udali się do domu, na zasłużone ferie zimowe. Połowinki klas drugich gimnazjum zostały uznane za bardzo udane. Jest to zasługą wspólnej pracy Komitetu Balu Połówkowego: p.p. Cyunel, Rutkowska, Budzisz,

Manowiec, Leszczyńska, Jarucka, Jaszczyk, Raczkowska, Kujawa, Łętka, Najderek. Bardzo serdecznie dziękujemy rodzicom za przygotowanie tak świetnej imprezy. Podziękowania również należą się wychowawcom klas drugich. Teraz przed uczniami mnóstwo ciężkiej pracy. Powodzenia!

Adam Żurawik,
Przewodniczący SU w Gimnazjum im. K. Górskiego w Resku

Jak Łobez zdobywano

Po przeczytaniu artykułów w „Tygodniku łobeskim”, „Kto tu kogo wyzwalał” i „Obchodzenie rocznic wyzwolenia” chciałbym przypomnieć fakty, ale oparte na materiałach historycznych: dokumentach, wspomnieniach kombatantów oraz opisanych wspomnień generała niemieckiego Raussa – dowódcy 3 armii pancerniej, która broniła tych rejonów i 11 armia w grupie armii niemieckiej „Wisła”, którą dowodził Himmler.

W ofensywie, jaka ruszyła nad Wisłą, w ciągu dwóch tygodni wojska doszły do rzeki Odry koło Kostrzyna, pokonując prawie 500 km. Ze względu na to, że grupa armii niemieckiej „Wisła” zagrażała z północy, wydano rozkaz rozbicia tego zgrupowania niemieckiego i 4 marca 1945 r. dotarcia do Bałtyku. W dniu 1 marca 1945 roku w godzinach wieczornych 44 brygada pancerna gwardii z 11 korpusu pancernego płk. Babadzanina podeszła do Ińska i zatrzymała się do godzin rannych, a następnie po zdobyciu Ińska skierowały się do Łobza, gdzie brygada

dotarła w godzinach południowych 2 marca 1945 r. Natrafiła tu na znaczny opór jednostek wojskowych i grupy młodzieży Hitlerjugend. Na czołgi posypał się grad pocisków z pancerfaustów, wywiązał się bój, w wyniku którego zostały rozproszone grupy wojsk niemieckich i Hitlerjugend, lecz i miasto mocno ucierpiało od pocisków. Część domów zaczęła się palić, a część legła w gruzach.

Brygada po zdobyciu miasta pojechała dalej do Radowa Wielkiego i do Reska. Dopiero w godzinach wieczorowo nocnych do miasta przybyły 364 i 146 dywizje piechoty z 79 korpusu armijnego 3 armii uderzeniowej i obsadziły rejon od Rogówka do Słonowic, zamykając z tej strony drogę odwrotu cofającym się na zachód 10 korpusowi SS i innym jednostkom niemieckim. Pokusa przedarcia się przez Łobez dla okrążonych jednostek niemieckich była wielka, ponieważ tędy prowadziła najkrótsza droga do Szczecina, który był ogłoszony twierdzą.

W dniach 4 i 5 marca 1945 roku w tym pasie działała 5 Badeńska lekka dywizja górską piechoty oraz inne jednostki jak 402 specjalna dywizja piechoty, które podjęły zdeterminowane ataki na miasto. Radzieccy piechurzy odparli wszystkie uderzenia i w efekcie rozbili całkowicie 5 dywizję. Jej resztki, około 500 ludzi, usiłując uciec drogą na północ od Łobza nadziały się na czołgi rosyjskie brygady pancerniej i kto się nie poddał – zginął. Pokusa dla okrążonych wojsk niemieckich ucieczki przez Łobez przez wiele dni była pociągająca, lecz 364 i 146 dywizje wraz z czołgami mocno się okopali na południowych i wschodnich krańcach miasta i likwidowali każdą próbę przebiccia się Niemców.

W dniu 6 marca 1945 roku, w godzinach rannych, od południowej strony (od Węgorzyna) przybył do pomocy 6 pułk artylerii lekkiej z 1 Armii Wojska Polskiego i tu stoczył dramatyczny bój z nacierającymi wojskami niemieckimi. Zniszczono 3 czołgi i zabito około 200 żołnierzy

niemieckich, lecz pułk również poniósł straty.

Następnie 43 p. i 48 p. weszły do miasta i zajęły stanowiska w mieście i w najbliższej okolicy. Walki o Łobez trwały do 8 marca 1945 roku, a miasto było bronione przed atakującymi Niemcami. 8 marca 1945 roku, mimo późniejszych mniejszych potyczek z Niemcami, 6 p. odszedł do Radowa Wielkiego.

Daty zdobycia poszczególnych miejscowości naszego powiatu świadczą o zaciętości walk. Łobez – 2 marca, Niegrzebia – 3 marca, Worowo – 4 marca, Przyborze – 4 marca, Zajezerze – 3 marca, Zagórzycy – 4 marca, Rynowo – 6 marca, Wysiedle – 5 marca, Tarnowo – 6 marca 1945 roku.

Natomiast pomnik, który powstał po zdobyciu Łobza, to postawiony na cokole marmurowym (po pomniku Wilhelma), karabin maszynowy „Maksym”, a przy cokole niemieckie działo p. panc. PAK-40.

W naszej mentalności jest: jeśli ja zniszczę coś komu, to jest ze wszech miar słuszne, jeśli ktoś mnie to uczynił, to wymaga potępienia, a szacunek należy się wszystkim poległym, czy to swój, czy nieprzyjacieli i miejsca czci należy otoczyć szczególną opieką. HM

IV liga

Vineta skuteczniejsza w Dobrej

Porażką Sarmaty Dobra na własnym stadionie 1:3 z Vinetą Wolin zakończyła się inauguracja rundy wiosennej IV ligi zachodniopomorskiej. Niekorzystny wynik końcowy jest tym bardziej przykry dla gospodarzy, gdyż do 70 minuty meczu to zespół z Dobrej był stroną przeważającą.

Już w 6 min. meczu grający trener Sarmaty Damian Padziński wykorzystał nieporozumienie obrońcy i bramkarza Vinety i strzałem do pustej bramki uzyskał prowadzenie. Grający z silnym wiatrem Sarmata w pierwszej połowie osiągnął wyraźną przewagę w polu, lecz w drużynie nie było zawodnika, który by tę przewagę potrafił zamienić na zdobytą bramkę. Vineta w tej połowie oddała dwa strzały na bramkę Sarmaty: jeden niecelny obok bramki, a drugi w 19' rzutu wolnego, ok. 20 metrów od bramki Sarmaty. Dawid Chwałek tak uderzył piłkę, że minęła ona mur obrońców Sarmaty i po drodze do bramki zaskakująco skozłowała, czym zmyliła interweniującego bramkarza Sarmaty.

Początek drugiej połowy to w dalszym ciągu (aż do 70') w miarę solidna gra Sarmaty. W 71' rzut wolny ponownie z ok. 20 metrów na drugą bramkę dla Vinety zamienił tym razem Adam Nagórski. Jego strzał obok lewego słupka, mimo interwencji, nie zdołał obronić bramkarz Sarmaty. Prowadząc 2:1 zespół z Wolina złapał jakby dodatkowy wiatr i w 89' ponownie po stałym

fragmencie gry podwyższył wynik na 3:1. Swoją drugą bramkę zdobył Adam Nagórski, który wykorzystał rzut karny podyktowany za faul w polu karnym. Meczowe punkty zdobywają drużyny skuteczniejszej, a tą zaletą, z przykrością dla gospodarzy, w sobotnie popołudnie wykazała się drużyna Vinety Wolin, która skutecznie zamieniła na bramki rzut karny i oba rzuty wolne.

Sarmata Dobra – Vineta Wolin 1:3 (1:1)

Strzelcy bramek: dla Sarmaty Damian Padziński (6'), dla Vinety Adam Nagórski 2 (71' i 89' rz.k.) i Dawid Chwałek (19').

Składy:

Sarmata Dobra: Tomasz Dżegan, Zdzisław Szwałder (84' Wojciech Bonifrowski), Andrzej Kierek (71' Mateusz Kowalczyk), Wojciech Dorsz, Arkadiusz Pawłowski, Emilian Kamiński, Damian Dzierbicki, Piotr Klęczar, Filip Plewiński (71' Michał Jemilianowicz), Damian Padziński, Patryk Podbiegło (77' Cezary Szkap).

Vineta Wolin: Mariusz Bratkowski, Przemysław Tomków, Dawid Chwałek, Tomasz Wydmuszek, Dawid Łodyga (66' Karol Izdebski), Emil Andrzejewski (69' Jakub Przewoźny), Piotr Bzdrega, Łukasz Rutcki (51' Filip Borek), Radosław Marcyniuk (56' Marek Wróblewski), Jakub Tarka, Adam Nagórski.

Sędzia główny: Kamil Szydłowski, sędziowie asystenci: Jakub Cymerman i Tomasz Winiarczyk. estan

IV liga

22.03.14 (sobota)

- 11.00 Świt Szczecin - Hutnik Szczecin
- 13.30 Arkonia Szczecin - Gryf Kamień Pomorski
- 15.00 Dąb Dębno - Ina Goleniów
- 15.00 Kluczewia Stargard - Sarmata Dobra
- 15.00 Vineta Wolin - Darzbór Szczecinek
- 15.30 Rassel Dygowo - Astra Ustronie Morskie
- 16.00 Odrzynka Radziszewo - Kłos Pełczyce

23.03.14 (niedziela)

- 11.00 Wielim Szczecinek - Stal Szczecin

Klasa okręgowa

22.03.14 (sobota)

- 12.00 Mewa Resko - Rega Trzebiatów
- 13.00 Iskra Golczewo - Błękitni II Stargard
- 14.00 Wicher Brojce - Wybrzeże Rewalskie Rewal
- 14.00 Jeziorak Szczecin - Sparta Węgorzyno
- 14.00 Ehrle Dobra Szczecińska - GKS Mierzyn
- 14.30 Światowid Łobez - Tanowia Tanowo
- 16.00 Rolpol Chlebowo - Chemik II Police
- 17.00 Promień Mosty - Kasta Szczecin

Klasa A rozpocznie rundę 29 marca, a klasa B 12 kwietnia.

Klasa okręgowa

Porażka Sparty – Iskra liderem

Sparta Węgorzyno – Iskra Golczewo 0:1 (0:0)

Porażką podopieczni trenera Piotra Grochulskiego rozpoczęli rundę rewanżową. Rywal z Golczewa był zespołem zdecydowanie lepszym i gdyby nie dobra postawa w bramce **Dominika Sobańskiego**, porażka byłaby większa.

W pierwszej części spotkania lepsze warunki do gry mieli miejscowi, ale na niewiele to się zdało. Udało im się oddać zaledwie kilka strzałów na bramkę gości. Ci z kolei szybkimi kontrami i dokładnymi podaniami nękali obronę Sparty. W 11 minucie przy interwencji Sobańskiego arbiter liniowy zasygnalizował wyjście golkipera Sparty za obręb pola karnego z trzymaną futbolówką. Sobański naprawił błąd świetnie broniąc strzał z rzutu wolnego.

Druga część spotkania tylko chwilowo wyglądała nieco lepiej. Goście od samego początku inicjowali składne i dobrze wyglądające kontrataki. W 55 minucie piłkę w okolicach pola karnego rywali traci Piotr Grochulski. Jedno podanie otwiera napastnikowi gości okazję

do zdobycia bramki, lecz próba lobowania okazała się minimalnie niecelna. W 62 min. padła jedyna bramka w tym spotkaniu. Po rzucie różnym Mruk skierował piłkę do bramki Spartan.

Iskra w tym dniu była po prostu lepsza. Obrońcy Sparty wielokrotnie ratowali zespół przed utratą bramki, wybijając piłkę w gorących podbramkowych sytuacjach. Węgorzynianie nie byli w stanie w tym meczu odpowiedzieć celnym trafieniem. Tym sposobem Iskra zdeponowała Spartę i zajęła jej miejsce – lidera okręgowki.

Sparta: Dominik Sobański, Łukasz Petera, Kamil Kacprzak, Jarosław Konieczny, Norbert Halamus (63' Leszek Radziejewski), Michał Geszka, Piotr Grochulski, Sławomir Owedyk, Jarosław Kiernicki (65»Adam Walicki), Bartłomiej Okoniewski, Andrzej Wilczyński (80' Patryk Maciejewski).

Iskra: Kowalski, Sobański, Kańczucki, Mruk (88' Trepkowski B.), Kowalski, Madej, Hus, Smerdel, Bekman (60' Marchewka), Kostur, Mężydło (65' Trepkowski W.). (r)

WYNIKI I TABELI

Pierwsza kolejka ligowa

IV liga

Hutnik Szczecin – Kluczewia Stargard 1:4, Wielim Szczecinek – Arkonia Szczecin 0:5, Stal Szczecin – Darzbór Szczecinek 2:5, Sarmata Dobra – Vineta Wolin 1:3, Kłos Pełczyce – Świt Szczecin 1:0, Astra Ustronie Morskie – Dąb Dębno 4:1, Gryf Kamień Pomorski – Rassel Dygowo 1:0, Ina Goleniów – Odrzynka AN-MAR Radziszewo 1:2.

1. Astra Ustronie M.	3635:12
2. Rassel Dygowo	3437:14
3. Gryf Kamień Pom.	3241:22
4. Kluczewia Stargard	3239:19
5. Vineta Wolin	3039:16
6. Stal Szczecin	2730:22
7. Arkonia Szczecin	2732:26
8. Hutnik Szczecin	2327:32
9. Dąb Dębno	2328:28
10. Ina Goleniów	2322:25
11. Świt Szczecin	2227:21
12. Sarmata Dobra	1923:38
13. Odrzynka Radziszewo	1414:35
14. Wielim Szczecinek	1319:33
15. Kłos Pełczyce	56:31
16. Darzbór Szczecinek	416:61

Klasa okręgowa

Wicher Brojce – Światowid Łobez 1:1, Wybrzeże Rewalskie Rewal – Rega Trzebiatów 1:0, Tanowia Tanowo – Promień Mosty 1:1, Chemik II Police – Ehrle Dobra Szczecińska 1:1, GKS Mierzyn – Mewa Resko 3:1, Błękitni II Stargard – Rolpol Chlebowo 5:1, Sparta Węgorzyno – Iskra Golczewo 0:1, Kasta Szczecin – Jeziorak Szczecin 2:1.

1. Iskra Golczewo	3754:24
2. Sparta Węgorzyno	3640:17
3. Błękitni II Stargard	3465:38
4. Promień Mosty	3251:34
5. Jeziorak Szczecin	3050:19
6. Mewa Resko	2851:41
7. Tanowia Tanowo	2527:31
8. Światowid Łobez	2531:24
9. Wybrzeże Rewalskie	2232:48
10. Rega Trzebiatów	1923:34
11. Ehrle Dobra Szcz.	1826:39
12. Wicher Brojce	1725:35
13. Kasta Szczecin	1634:47
14. GKS Mierzyn	1628:40
15. Rolpol Chlebowo	917:47
16. Chemik II Police	517:53

Granie w planie



Plebiscyt Tygodnika Łobeskiego

POZYTYWNE OCENY

POWIAT

Katarzyna Michałowska – Sąd Łobez (53)
Lidia Jadczyzn – Urząd Skarbowy (27)
Ryszard Brodziński – starosta (5)
 Bożena Zarecka CIW Łobez - (6)
 Michał Karłowski – Starostwo w Łobzie (5)
 Józef Drozdowski radny Rady Powiatu (3)
 Jan Zdanowicz – wicestarosta (2)
 Jolanta Wielgus – PUP Łobez (2)
 Andrzej Gradus – radny Rady Powiatu (1)
 Arkadiusz Skrilec – Komenda Policji w Łobzie (7)
 Ewelina Pośpieszyńska – nadzór Budowlany (1)
 Katarzyna Wesoła – Sąd Łobez (1)

GMINA ŁOBEZ

Magdalena Chmura – UM Łobez (95)
Mieczysław Fojna – UM Łobez (44)
Ireneusz Kabat – wiceburmistrz Łobza (36)
 Wiesława Romejko – radna RM Łobez (22)
 Jolanta Babyszko – dyrektor SP2 Łobez (15)
 Grzegorz Urbański UM Łobez (9)
 Agnieszka Kielar – UM Łobez (9)
 Krystyna Bogucka – radna RM Łobez (7)
 Iwona Żyła – UM Łobez (6)
 Wiesława Romejko – radna RM Łobez (6)
 Aneta Dajnowska UM Łobez (5)
 Olga Radziwanowska – UM Łobez (4)
 Alicja Tuligłowicz UM Łobez (3)
 Jan Ceholnyk – UM Łobez (3)
 Irena Libiszewska – UM Łobez (3)
 Ewa Ciecchańska – UM Łobez (3)
 Piotr Dynowski – UM Łobez (2)
 Helena Szewmer – radna RM Łobez (2)
 Zbigniew Gromek - UM Łobez (1)
 Eugeniusz Szymoniak – dyr. Biblioteki w Łobzie (1)
 Ryszard Sola – burmistrz Łobza (1)
 Stanisław Wierudzki - UM Łobez (1)
 Henryk Stankiewicz – radny RM Łobez (1)
 Maria Pokomeda – radna RM Łobez (1)

GMINA DOBRA

Sebastian Kuran - UM Dobra (2)

GMINA RESKO

Anna Szymańska – RM Resko (159)
Edyta Klepczyńska – RM Resko (32)
Ryszarda Podsadna – UM Resko (22)
 Barbara Basowska – przew. RM Resko (19)
 Jolanta Furman – dyrektor CK Resko (18)
 Renata Kulik - radna RM Resko (9)

Karolina Hagno UM Resko (5)
 Dariusz Siemasz – dyrektor ZS (4)
 Zygmunt Świącicki – radny RM Resko (3)
 Mateusz Jaworski – UM Resko (2)
 Łukasz Sobis – UM Resko (2)
 Arkadiusz Czerwiński – burmistrz Reska (1)

GMINA WĘGORZYNO

Monika Kuźmińska – burmistrz Węgorzyna (3)
Urszula Gajda – opiekunka w autobusie (1)
Krystyna Nareska – UM Węgorzyna (1)
 Magda Baryluk – UM Węgorzyna (1)

GMINA RADOWO MAŁE

Józef Wypijewski – wójt gminy Radowo M. (1)

NEGATYWNE OCENY

POWIAT

Michał Karłowski – Starostwo w Łobzie (10)
Bożena Zarecka – CIW Łobez (7)
Jarosław Namaczyński – dyrektor PUP Łobez (7)
 Ryszard Brodziński – starosta łobeski (4)
 Kamila Podfigurna – Starostwo (4)
 Grzegorz Tokarski PUP – Łobez (1)
 Agnieszka Bednarczyk – PUP Łobez (1)
 Beata Medunecka – PUP Łobez (1)
 Maria Sola – PUP Łobez (1)

GMINA ŁOBEZ

Ryszard Sola – burmistrz Łobza (129)
Mieczysław Fojna – UM Łobez (32)
Władysław Tabaka – radny RM Łobez (23)
 Elżbieta Gralińska – MGOPS Łobez (17)
 Ireneusz Kabat - wiceburmistrz Łobza (17)
 Monika Jarzębska – sekretarz UM (16)
 Krystyna Bogucka – radna RM (14)
 Grażyna Wawrzóła – UM Łobez (10)
 Helena Szewmer – radna RM (8)
 Dariusz Ledzion – ŁDK (7)
 Bogdan Górecki – radny RM (6)
 Zbigniew Pudelko – radny RM (5)
 Jolanta Babyszko – dyrektor SP 2 Łobez (4)
 Marian Kozioryński – UM Łobez (4)
 Kazimierz Chojnacki – radny RM (4)
 Henryk Stankiewicz – radny RM (3)
 Katarzyna Danylczak – UM Łobez (3)
 Zbigniew Martyniak – UM Łobez – (2)
 Janusz Skrobiński – Radny RM Łobez (2)
 Agnieszka Kielar – UM Łobez (2)
 Magdalena Chmura – UM Łobez (2)

Kamila Deuter – UM Łobez (2)
 Irena Libiszewska – UM Łobez (1)
 Olga Radziwanowska – skarbnik UM (1)
 Iwona Żyła - UM Łobez - (1)
 Agnieszka Michna – UM Łobez (1)

GMINA DOBRA

Barbara Wilczek – burmistrz gminy Dobra (2)

GMINA RESKO

Ryszarda Podsadna – UM Resko – (71)
Dariusz Siemasz – dyrektor ZS Resko (47)
Barbara Basowska – radna RM (40)
 Anna Szymańska – radna RM Resko (34)
 Jolanta Furman – CK (29)
 Andrzej Gajdzis – Straż Miejska Resko - (15)
 Danuta Mielcarek – sekretarz UM Resko (9)
 Wioletta Dynarska-Adamowicz – dyr. SP w Resku (8)
 Agnieszka Mańkowska – OPS w Resku (6)
 Renata Kulik – RM Resko (4)
 Elżbieta Korgul – RM Resko (4)
 Mateusz Jaworski – UM Resko (2)
 Wioletta Pieńczakowska – SP Starogard (2)
 Ryszarda Czaban – wicedyrektor SP Resko (2)
 Wiesława Roszyk – UM Resko (2)
 Iwona Lewandowska – OPS Resko (2)
 Alfreda Kaczorkiewicz – UM Resko (2)
 Aniela Wypchło – OPS Resko (2)
 Krzysztof Buszta – UM Resko (1)
 Oktawiusz Jeż – radny RM Resko (1)
 Patrycja Wypijewska – UM Resko (1)
 Wioletta Dynarska-Adamowicz SP Resko (1)
 Alicja Tichanow – CK Resko (1)
 Kamila Jaworska – UM Resko (1)
 Jarosław Strózikowski – UM Resko (1)

GMINA RADOWO MAŁE

Irena Libiszewska - UG Radowo Małe (1)

Lista urzędów, instytucji i stowarzyszeń:

- Starostwo Powiatowe w Łobzie
- Urząd Miejski w Łobzie
- Urząd Miejski w Resku
- Urząd Miejski w Węgorzynie
- Urząd Miejski w Dobrej
- Urząd Gminy w Radowie Małym
- Powiatowy Urząd Pracy
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
- Zarząd Dróg Powiatowych
- Komenda Powiatowa Policji w Łobzie
 - Posterunki Policji w Węgorzynie, Dobrej, Resku
- Ośrodki Pomocy Społecznej w Łobzie, Resku, Węgorzynie, Dobrej
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Radowie Małym
- Sanepid Łobez
- Powiatowy Lekarz Weterynarii
- Prokuratura Rejonowa w Łobzie
- Sąd w Łobzie, Wydział Zamiejscowy Sądu Rejonowego w Gryficach
- Centrum Inicjatyw Wiejskich w Łobzie
- Centrum Integracji Społecznej „Od Nowa”
- ZUS
- Urząd Skarbowy
- ARiMR
- Łobeski Dom Kultury
- Centrum Kultury w Resku
- Biblioteki

Do listy można dopisywać własne propozycje.

Kupon nr 8

pozytywnie oceniam

Imię i nazwisko urzędnika

miejsce jego zatrudnienia.....

negatywnie oceniam

Imię i nazwisko urzędnika

Miejsce jego zatrudnienia.....

Prosimy pozostawić w redakcji „tygodnika łobeskiego”: **Łobez ul. Słowackiego 6**

Redakcja gazet. Mieszkańcy Reska mogą zostawiać kupony w sklepie p. **Haliny Stygiń-terów warszawy 2/1** (koło przystanku PKS)

5 000 nagrody

Sponsorzy:
Marcin Pietrzyk

Kazimierz Rynkiewicz

**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

Galeria tygodnika

Maja



Zdjęcie do Galerii tygodnika można wykonać w Foto-Video „Krzyś” w Łobzie, www.fotopyrczak.pl

Elżbieta Romej bezkonkurencyjna w swojej kategorii

Bieg Zaślubin w Kołobrzegu



Jak co roku wiosną grupa biegaczy z Łobza wybrała się na największą imprezę biegową na Pomorzu. Bieg Zaślubin w Kołobrzegu ma rangę międzynarodowej imprezy. W tym roku bieg na dystansie 15 km ukończyło 1113 osób.

Największym sukcesem okazał się start **Elżbieta Romej**, była bezkonkurencyjna w swojej kategorii wiekowej. Stała na najwyższym stopniu podium. Druga zawodniczka w tej kategorii przybiegła na metę po ponad 6 minutach. To był po prostu nokaut!

Wyniki zawodników Łobeskiego Klubu Biegacza Trucht:

	czas	miejsce	OPEN	kat. wiekowa
Horbacz Marcin	0:59:13	64		19
Szuba Tadeusz	1:06:19	251		12
Romej Elżbieta	1:08:24	334		1
Jamroży Ryszard	1:09:53	381		23
Masło Robert	1:14:29	574		86
Draczyński Zygmunt	1:19:07	763		13

Zwycięzca biegu Ukrainiec - Mykoła Lukhnhuk potrzebował na pokonanie 15 kilometrowej trasy zaledwie 46 minut i jedną sekundę. Ostatni zawodnik na mecie był po dwóch godzinach i 43 minutach biegu. (o)

Szukamy pływaków

Powiatowa Rada Sportu w Łobzie pilnie przygotowuje się do udziału w Wojewódzkiej Sportowej Spartakiadzie Samorządów Powiatowych (Szczecinek, 28.03.2014r.). Działacze łobeski mają ambicje stworzenia pełnej, silnej reprezentacji powiatu z szansami na walkę o najwyższe miejsce w województwie, podobnie jak przed dwoma laty, kiedy Łobez zajął I miejsce i zdobył główne trofeum.

W programie największej imprezy masowej Ludowych Zespołów Sportowych znajduje się 15 konkurencji, w tym pływanie.

Do tej pory brakuje kandydatów do obsady konkurencji pływania mężczyzn i kobiet (po jednym zawodniku na dystansie 50 m stylem dowolnym).

Zwracamy się do wszystkich zaawansowanych pływaków z powiatu łobeskiego, osób, które mają jakikolwiek dorobek sportowy w tej dyscyplinie sportu - zapraszamy do składu w reprezentacji Łobza na sportową spartakiadę. Kontakt telefoniczny lub osobisty: Janusz Skrobiński (Starostwo Powiatowe) 501102848.

IX „POWITANIE WIOSNY” - WĘDRÓWKA TURYSTYKI PIESZEJ - Brzeźniak 2014

- * niedziela, 23 marca 2014r.
 - * zbiórka: godz. 9:00, Łobez, wyspa k. nadleśnictwa
 - * marszruta: Łobez - jezioro Niwka - jezioro Rucianowo - wieża obserwacyjna - Węgorsko - Brzeźniak - jezioro BRZEŃNO
 - * dystans: 16 km
 - * na trasie będziemy mówić o ... miotle, dawnych osadach...
 - * ognisko turystyczne, biwak, posiłek nad jeziorem Brzeźno
 - * do Brzeźniaka dotrą także turyści z Drawska Pom.
 - * kąpiel morsów w jeziorze
 - * zrzuta: 5 zł (płatne podczas zbiórki); członkowie TKKF Łobez (2014r.) i nieletni - 50%
 - * zakończenie - godz. 15.30
 - * powrót do Łobza autobusem
 - * informacje - Adam Kogut, tel. 607881467, adamku@vp.pl
 - * prowadzą: Adam Kogut, Elżbieta Jankowska-Kogut, Zygmunt Chuchro
 - * organizator: TKKF Błyskawica Łobez - Klub Turystyki Pieszej (współorganizatorem rajdu ze strony drawskiej jest PTTK Oddział Drawsko)
 - Impreza rekreacyjna. Staramy się dostosować tempo marszu do przeciętnego uczestnika. Podczas wędrówki będą częste przerwy ... (przerwa śniadaniowa, przerwa techniczna, przerwa przyrodnicza)
 - Rajd jest otwarty, zatem zapraszamy wszystkich miłośników pieszych wędrówek i krajoznawstwa, nordic walking-owców.
 - Nie prowadzimy wcześniejszych zapisów. Jednakże prosimy grupy turystyczne o wcześniejsze sygnalizowanie ilości chętnych.
 - Osoby, które chcą otrzymywać informacje o naszych wyprawach, proszone są o podanie maila na: adamku@vp.pl.
 - Rajd odbędzie się bez względu na warunki pogodowe.
 - Uczestnicy biorą udział w rajdzie na własną odpowiedzialność.
 - Organizatorzy nie zapewniają ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków.
 - Osoby nieletnie uczestniczą w rajdzie tylko pod opieką osoby dorosłej.
- Do zobaczenia na szlaku!!
Klub Turystki Pieszej, Łobez

